

BRUDZEW, DOBRA, GOSZCZANÓW, KAWĘCZYN, MALANÓW, PRYKONA, 22 V 1994  
 ŚWINICE WARCKIE, TULISZKÓW, TUREK, UNIEJÓW, WŁADYSŁAWÓW Cena 5000 zł

### Czas maturzystów



Tradycyjnie już majowe dni upływają wielu młodym ludziom na nauce i zdawaniu egzaminów. Na str. 10. publikujemy pytania pisemnych egzaminów dojrzałości w szkołach wędnych w rejonie Turku  
 (PS. powyższe zdjęcie nie zostało wykonane w czasie tegorocznych egzaminów)

W tegorocznej edycji konkursu „Teraz Polska” godło otrzymała Spółdzielnia Mleczarska w Turku za swój produkt - ser „Royal”.

## „Teraz Polska” dla Mleczarni

Smak sera mogą sprawdzić sami klienci sklepów. Zresztą walory smakowe oceniali znawcy tego produktu Francuzi i Szwajcarzy, a oceny były wysokie.

Ser „Royal” to ser typu brie, oparty na kompozycji czterech ziół. Serek „dojrzał” do nagrody prawie cztery lata. Niedawno otrzymał na Polagrze złoty medal, w edycji „Teraz Polska” startował po raz pierwszy i za pierwszym razem został doceniony (a raczej zasmakowany), jest to również pierwsze godło w województwie i w branży mleczarskiej.

Na pewno wymiernym efektem takich ocen będzie zwiększenie sprzedaży. Jest to też podniesienie prestiżu samej firmy, jak również promocja dla Turku jako miasta.

W najbliższym czasie ser zmieni opakowanie z godłem „Teraz Polska”. W spółdzielni zmodernizowano linię technologiczną, wymieniono najbardziej uciążliwe elementy związane z pracą fizyczną i reżimem technologicznym. Teraz spółdzielnia przymierza się do produkcji nowych serów typu brie w kształcie zaokrąglonego rąbu oraz ze zwiększoną wagą.

Prezes SM Piotr Garczyński powiedział:

— *Jestem zadowolony i szczęśliwy, że to właśnie nasz produkt uznano za najlepszy spośród zgłoszonych 340, że to nasza spółdzielnia pierwsza uzyskała takie wyróżnienie w województwie i w samej branży mleczarskiej.*

Spółdzielnia Mleczarskiej gratuluje, a wszystkim smakoszom życzymy smacznego!  
 Izabela Zawadka

### BUSINESS NIE ZNA SENTYMENTÓW

W niedzielę 2 maja o godzinie 22.00 czterech mężczyzn wdarło się na teren spółdzielni „Sintur” w Szadowie. Wykrętili ręce portierowi, który pod przymusem oddał im klucze do jednej z hal, skąd wynieśli formę wtryskowej wartości ok. 65 mln zł.

## Niezwykły napad

W 1992 roku „Sintur” podpisał z holenderską spółką „Pethouse” umowę na wykonanie formy wtryskowej do produkcji elementu zabawki dla kotów. Holendrzy zapłacili za formę i zlecili spółdzielni produkcję tego elementu.

Kiedy spółka się rozpadła, obaj jej właściciele twierdzili, że są jedynymi prawnymi

właścicielami formy. Do czasu wyjaśnienia prawa własności przez sąd holenderski, wstrzymano produkcję.

W poniedziałek 2 maja o godzinie 22.00 pod bramę zakładu spółdzielni „Sintur” w Szadowie podjechał samochód na holenderskich rejestracjach. Czterech mężczyzn przeskoczyło siatkę, wykręciło

portierowi ręce i zażądało wydania kluczy. Wystraszony portier uległ. Napastnicy uruchomili układ sterujący, zdjęli formę i załadowali ją do samochodu. Przed odjazdem wręczyli portierowi 500 tys. zł i nakazali, aby wszczął alarm dopiero po trzydziestu minutach. Zostawili jednocześnie: wizytówkę jednego z byłych właścicieli spółki „Pethouse” pana de Grot, jego oświadczenie o przekazaniu formy zonie i pismo kierowane do byłego współnika.

Portier zgodnie z żądaniem napastników ... powiadomił prezesa spółdzielni po półgodzinie. W „Sinturze” podejrzewają, że forma jest jeszcze w Turku, gdyż tutaj mieści się firma pani de Grot, której mąż przekazał pisemnie formę.

(art)

## Jak w „Dynastii”

Ślub, a potem wesele i zazwyczaj wymienita zabawa państwa młodych i gości. Taki jest schemat. Ale bywa i inaczej.

Na jednym z zapowiadających się mile wesel w Turku miał miejsce niezbyt przyjemny incydent. Panna młoda w trzy godziny po ślubie postanowiła zakończyć życie podcinając sobie żyły. Przyjechała karetka pogotowia, a tu

młoda dziewczyna w zakrwawionej białej sukni — scena jak z niedzielnego serialu telewizyjnego. Na razie wiemy tylko tyle, że rzecz wydarzyła się w Turku, o jej kulisach wiadomo niewiele. W każdym razie pannę młodą odratowano. (i)

### Zapraszamy na festyn z okazji Dnia Dziecka

W programie: występy zespołów tanecznych, mini-lista przebojów (zapisy w MDK do 23 maja), konkursy i turnieje zręcznościowe oraz pokazy karate.

Niedziela, 29 maja godzina 16.00, park przy MDK, ul. Kościuszki.

# Organizowanie wyborów

W Urzędzie Miejskim działa Miejska Komisja Wyborcza, która odpowiedzialna jest za zorganizowanie wyborów samorządowych w Turku.

W skład komisji wchodzi: Tadeusz Herman (przewodniczący), Stanisław Juskiewicz (z-ca), Hanna Mi-

ekiewicz (sekretarz) oraz członkowie: Wiesława Sarbak, Krzysztof Jastrzębski, Marek Kukulski, Włodzimierz Drzewiecki, Henryk Wieruchowski, Andrzej Biskupski i Zofia Kowalczyk.

W pierwszej połowie maja komisja nie miała jeszcze wiele pracy, ale w miarę zbliżania się wyborów problemów będzie coraz więcej.

W oddziale turkowskim ZNP, obejmującym szkoły podstawowe, przedszkola, Szkołę Muzyczną, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy i Poradnię Wychowawczo-Zawodową, odbyła się niedawno konferencja, na której podsumowano kadencję i złożono sprawozdanie z czteroletniej działalności władz. Wybrano również nowy zarząd oddziału na następną kadencję i złożono wnioski dotyczące dalszej pracy.

Z zaproszonych gości na konferencję przybyli: Wojciech Zaleski - kurator, Małgorzata Mądra - kierownik Delegatury w Turku, Wojciech Adaszewski - prezes Zarządu Okręgu ZNP, Elżbieta Kaczmarek - wiceprezes Zarządu Okręgu ZNP, dyrektorzy Szkół

## Konferencja ZNP

Podstawowych, dyrektorki przedszkoli.

Do nowego Zarządu wybrano: Helenę Sobczak - prezes, Mariannę Skórkę i Janinę Lisińską - wiceprezeski, Annę Gawlak - sekretarz. Wybrano również: Komisję Rewizyjną (przewodnicząca Iwona Łuczyńska) i Sąd Koleżeński (przewodnicząca Urszula Bocian) oraz delegatów na konferencję okręgową.

Pani Helena Sobczak, powtórnie

Członkowie komisji martwią się szczególnie o to, że kandydaci zgłoszą się w ostatnim dniu albo w ogóle w ostatnich godzinach. Utrudni to pracę komisji oraz może spowodować zator przy rejestracji kandydatów. A jeśli w zgłoszeniach pojawią się błędy, to może dojść do kłopotów z rejestracją i zabraknie czasu na wyjaśnienia. Dlatego komisja apeluje do kandydatów o nieodkładanie terminu zgłoszenia na ostatni dzień.

(Na stronie 18, na prośbę Miejskiej Komisji Wyborczej podajemy składy osobowe Obwodowych Komisji Wyborczych)



— Prowadzony jest cykl artykułów „Zdrowe miasto”, ale do tej pory nikto nie zajął się śmieciami i odpadkami. — mówi przez telefon młody głos — Może zwróciłby ktoś uwagę na ten problem. A może władze miasta podjęłyby uchwałę i ustawiły przynajmniej przed wielkimi sklepami pojemniki na plastik, szkło bezbarwne, przezroczyste, itd. Sort odpadków dokonywałby się na miejscu.

— Zastanawiam się po co jest informacja w naszym PKS-ie? Dzwonię i pytam się o połączenie do Belchatowa. W odpowiedzi usłyszałem, że pani nie ma przy sobie książki i nie udzieli mi odpowiedzi. To ma być informacja dla podobnych?

— Otrzymałam zawiadomienie o tym, że mam z dzieckiem udać się do szpitala. Wszystko byłoby w porządku gdyby nie to, że w zawiadomieniu pyta mi się, czy nie mam obaw w związku ze szczepieniem, a przecież ja się na tym nie znam. Badania lekarskie trzeba zrobić samemu, ale jeśli ktoś np. zrobi je tydzień wcześniej to i tak nie ma gwarancji, że w międzyczasie dziecko się nie rozchoruje. Należałoby to lepiej zorganizować, a najlepiej gdyby lekarz badał dzieci w szkole tuż przed zaszczepieniem.

## Francuzi odjechali

W ramach współpracy kulturalno-sportowej Turku z Escaudain na przełomie kwietnia i maja gościli w naszym mieście pięćdziesięciosobowa grupa gości z Francji.

Była to właściwie rewizyta, gdyż rok temu o tej porze do Escaudain pojechał autobus pełen turkowskich sportowców. Wizyta gości z Francji miała przede wszystkim sportowy charakter. Choć nie zabrakło akcentów oficjalnych. W piątek wieczorem gości powitał burmistrz miasta, a następnie grupa radnych przez kilka dni sprawowała nad nimi „opiekę”.

W tym czasie Francuzi, oprócz udziału w imprezach sportowych, uczestniczyli także w uroczystościach Święta 3 Maja i akademii w Szkole nr 4. Pożegnanie nastąpiło w środę 3 maja w internacie Liceum z udziałem władz samorządowych obydwu stron. Obecni byli: m.in.: mer Francis Chavallier, burmistrz Roman Rybacki i przewodniczący Zbigniew Majcherek.

We wtorek 24 maja o godz. 10.00 odbędzie się jedna z ostatnich sesji Rady Miejskiej tej kadencji.

Niezwykle ważnym punktem obrad będzie zatwierdzenie aktualizacji miejscowego planu ogólnego zagospodarowania miasta, szczególnie planu zagospodarowania „Starówki” i zagospodarowania przestrzennego

W sobotę 21 maja młodzież liceum wspólnie z leśnikami i myśliwymi przystąpi do akcji sprzątnięcia lasu i likwidacji dzikich wysypisk śmieci. Będzie to największa akcja tego typu w ostatnich latach. Władze szkolne rozesłały listy do firm i instytucji z prośbą o wsparcie finansowe tego przedsięwzięcia. Uzyskane fundusze przeznaczone będą na dofinansowanie ruchu turystycz-

## Liceum posprząta

no-krajoznawczego, koła ekologicznego, koła komputerowego oraz odnowienie zieleni wokół budynku szkoły i internatu.

Organizatorzy przewidują, że prace w lesie zakończone zostaną wspólnym ogniskiem i zabawą połączoną z występem zespołu rockowego.

W następnym wydaniu „Echa Turku” zamieścimy relację z tej akcji oraz listę sponsorów.

Pieniądze można kierować na konto Rada Rodziców ZSO w Turku Bank Spółdzielczy w Turku nr 831008-931405-475-271 z dopiskiem „Akcja las”.

## Sesja

osiedla budownictwa jednorodzinnego „Turek-Muchlin”.

Ponadto w programie sesji przewidziano dokonanie zmian w budżecie miasta, podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódz-

kiego Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej w Koninie na realizację inwestycji: „Rozbudowa i modernizacja miejskiej oczyszczalni ścieków”, „Ciepłociąg w ulicach: Browarna, Kołska”, „Gazociąg w ulicach: Tamka i Kwiatowa”. Radni przyjmą także Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. (a)

## Komunikat ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koninie informuje, że od kwietnia br. prowadzi sprzedaż Dziennika Urzędowego ZUS, natomiast od 1.07.1994 r. będzie prowadził prenumeratę w/wm. Dziennika.

Zamówienia na prenumeratę należy składać w o/ZUS w Koninie w Wydziale Administracyjno-Gospodarczym.

Wysokość opłaty za prenumeratę 1 egz. Dziennika Urzędowego ZUS wynosi w drugim półroczu - 19.200 zł.

Wpłaty z dopiskiem „Dziennik ZUS” należy kierować na konto O/ZUS Konin: NBP O/Konin 31004-3870-189-71, w terminie do dnia 15.06.1994 r. (ogłoszenie płatne)



## Tradycyjne uroczystości świąteczne odbyły się w miastach i gminach rejonu turkowskiego.

**Turek** — Po mszy świętej w kościele NSPJ nastąpił przemarsz pod pomnik Józefa Piłsudskiego, gdzie przewodniczący Rady Miejskiej oraz burmistrz miasta wygłosili okolicznościowe przemówienia. W uroczystościach oprócz licznie przybyłych turkowian, uczestniczyli także przedstawiciele francuskiego miasta Escaudain goszczącego akurat w naszym mieście.

**Brudzew** — W Szkole Podstawowej zorganizowano turniej tenisa stołowego o puchar wójta. Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki, a zwycięzcy — nagrody rzeczowe. Trzy pierwsze miejsca zajęli: Sławomir Sliwka i Daniel Lewicki z Brudzewa, Sławomir Lipiński z Galewa. W związku z tym, że równocześnie obchodzono

dzień św. Floriana, w Galewie odbyły się uroczystości gminne z udziałem straży, w Dobrowie odbyła się msza dla straży z Kościelca i Brudzewa, a następnie spotkanie w remizie w Kwiatkowie.

# 3 Maja

**Malanów** — Obchodzono święta 3 Maja i św. Floriana równocześnie. Odbyła się uroczysta msza święta, po czym nastąpił przemarsz ulicami Malanowa na cmentarz, gdzie złożono kwiaty na grobach strażaków.

**Przykona** — na stadionie odbyły się zawody strzeleckie dla

wszystkich chętnych, a w urzędzie - uroczysta sesja Rady Gminy, na której m.in. wygłoszono referat okolicznościowy, dotyczący święta 3 Maja.

**Swinice Warckie** — odbyła się msza św. za Ojczyznę, w której uczestniczyły trzy straże pożarne z Piasek, Swinicy i Stemplewa. Uroczystości pobłogosławiono nowy wóz bojowy i przekazano straży. Następnie odbył się pokaz funkcjonowania wozu.

**Tuliszków** — o 13.30 odbyła się zbiórka na stadionie, na którą przybyli: burmistrz, członkowie Rady Gminy, 14 jednostek OSP wraz z wozami bojowymi oraz młodzież. O 14.00 odprawiono uroczystą mszę, o 15.00 w rynku nastąpiło uroczyste przemówienie burmistrza i wystąpił zespół Klubu Seniora działającego przy Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury. Później wszyscy uczestnicy przeszli do parku, aby obejrzeć występy dzieci: zespołu „Wrzoz” z Grzymiszewa i „Bonanza” z Nowego Świata.

**Uniejów** — zorganizowano capstrzyk i przemarsz pod pomnik w rynku z udziałem kombatanów. Odbyła się również msza za Ojczyznę, w której udział wzięli: delegacje straży pożarnych, harcerstwa i samorządu.

**Władysławów** — o 10.45 nastąpiła zbiórka uczestników: delegacji OSP, młodzieży szkół podstawowych z Chylina i Władysławowa. Wraz z orkiestrą przemarszerowano do kościoła, na mszę, a następnie pod pomnik, gdzie program okolicznościowy przedstawiły dzieci ze Szkoły Podstawowej z Władysławowa.



3 maja w Swinicach Warckich

## Stemplew

# Do zobaczenia za rok

**P**od hasłem „Muzyczna przystopka” odbył się III Festiwal Piosenki Zuchowej i Harcerskiej Hufca ZHP Uniejów. Organizatorem i gospodarzem był V Szczep Drużyn „Nieprzetartego szlaku” działający przy Ośrodku Szkolno

— Wychowawczym w Stemplewie. Wystąpiło osiem zespołów (trzy zuchowskie i pięć harcerskich) z trzech gmin: Uniejów, Dobra, Swinice Warckie. Spośród zespołów zuchowskich najlepsze były „Wesołe zwierzątka” z Uniejowa. Na drugim miejscu znaleźli się „Wszędobylscy” z Rzymiska, a na trzecim „Lesne ludki” z Wielenina. Wśród harcerzy pierwsze miejsce przypadło „Otwartym” z Uniejowa, drugie zespołowi drużyny im. Mikołaja Kopernika z Wielenina, trzecie „Stonice Warckich i piąte „Stonecznym” z Czepowa.

Impreze prowadziły drużny Hania Stefaniak i Jola Chmielecka. Wykonawcy i widzowie bawili się znakomicie. Świadczą o tym wspólne śpiewy, powiewające chusty, oklaski. Poza konkursem wystąpili: kapela ludowa ze Swinicy, młodzież z Domu Opieki Społecznej w Szczytniewie, Magda z Rzymiska i harcerki z ośrodka w Stemplewie.

Wszyscy obecni otrzymali pamiątkowe znaczki, a wykonawcy dyplomy i nagrody. Uczestnikom festiwalu podziękowali komendant Hufca ZHP w Uniejowie dh Marian Piegat i dyrektor Ośrodka w Stemplewie dh Andrzej Zielonka który dodał: — Do zobaczenia za rok.

(art)

Szkoła Podstawowa w Grzymiszewie mieści się w starym, coraz bardziej chylącym się ku ziemi budynku. Wprawdzie zaczęto budować nową szkołę, ale prace posuwają się nader powoli, a raczej nie posuwają się wcale.

## Grzymiszew

# Zamknąć szkołę?

Niedawno w starej szkole turkowskiej Sanepid przeprowadził kontrolę sanitarną. Wynik jej jest tragiczny. Zgodnie z procedurą sprawę przekazano Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu, który powiadomił kuratorium o wynikach kontroli. Kuratorium będzie musiało podjąć jakieś kroki, aby przynajmniej w minimalnym stopniu poprawić warunki sanitarne. Do wakacji niecałe dwa miesiące, przez ten czas nic się pewnie nie zrobi. Z zamknięciem szkoły byłby problem - istnieje przecież obowiązek szkolny. Władze oświaty będą musiały rozważyć ten problem w inny sposób.

Gmina nie przejęła szkół podstawowych, a więc z tego punktu widzenia nie jest to problem dla samorządu. Jednak władze myśląc o przyszłości (bo przecież kiedyś szkoły i tak będą gminne) przeznaczyły pół miliarda zł. na budowę nowej szkoły w Grzymiszewie. Burmistrz Marian Gryt wyraził nadzieję, że drugie pół miliarda przeznaczy ten, dla którego szkoły to zadania własne.

Isabella Zawadka

# Sesje absolutoryjne

Jak wiadomo, w pierwszych miesiącach roku wójtowie i zarządy gmin składają raport, w którym rozliczają się ze swojej działalności finansowej w roku poprzednim. Radni mogą raport zaakceptować lub nie. Odbywa się wówczas głosowanie. Do otrzymania absolutorium (akceptacji) potrzebna jest zwykła większość głosów.

W marcu i kwietniu sesje absolutoryjne odbyły się w gminach powiatu turkowskiego. Wszyscy wójtowie i zarządy gmin otrzymali absolutorium.

W Brudzewie, Dobrej, Swinicach Warckich i Przykonie absolutorium udzielono jednogłośnie w głosowaniu tajnym. W Kawęczynie na sesji absolutoryjnej obecnych było 16 radnych, z których 14 głosowało za udzieleniem absolutorium, a dwa głosy były nieważne. W Tuliszkowie 16 radnych było za, przeciw — jeden głos nieważny. W Uniejowie 14 radnych za, dwóch wstrzymało się od głosu. We Władysławowie 12 radnych było za, przeciw — 5.

W Kawęczynie, Tuliszkowie, Uniejowie i Władysławowie również głosowanie było tajne.

Natomiast głosowania jawne odbyły się w gminach: Malanów — 15 radnych za udzieleniem absolutorium, pięciu się wstrzymało oraz w gminie Turek, gdzie wójt i Zarząd Gminy absolutorium otrzymali jednogłośnie. (J)

## Przykona

# Dni Przykony

Po raz kolejny samorząd gminy organizuje obchody Dni Przykony. Tegoroczny program imprez jest najbogatszym z dotychczasowych. W dniach od 5—12 czerwca mieszkańcy gminy i wszyscy, którzy odwiedzą w tych dniach Przykonę, będą mogli wziąć udział w kilkunastu imprezach kulturalnych i sportowych.

Najciekawiej zapowiadają się: koncert Andrzeja Rosiewicza w piątek 10 czerwca i recital muzyka country Pawła Bączkowskiego we wtorek 7 czerwca. Poza tym odbędą się: wybory Miss Gminy Przykona, otwarty turniej tenisa stołowego, mecz piłki nożnej pomiędzy Urzędem Gminy i OSP Przykona (rewanż za ubiegły rok), zawody strzeleckie, Wojewódzki Przegląd Solistów, Instrumentalistów Ludowych, Wiejskich Zespołów Wokalno-Instrumentalnych i Gawędzarzy, dwie zabawy taneczne, dyskoteka i wiele innych atrakcji. Organizatorzy, którymi są: Zarząd Gminy i Ośrodek Upowszechniania Kultury, zapraszają do uczestnictwa mieszkańców gminy i całego rejonu turkowskiego. (art)

22 V 1994



# Dzielenie okręgów

Listy kandydatów jeszcze nie ma, ale wygląda na to, że większość z nich wystartuje z poparciem jakichś ugrupowań. Dla grup przygotowujących się do wyborów najważniejsze jest to, aby kandydat był umieszczony w dobrym okręgu.

Tym, którzy jeszcze tego nie wiedzą warto przypomnieć, że Turek został podzielony na 28 okręgów wyborczych. W każdym z nich wystawionych będzie po paru kandydatów, a wygrywa tylko jeden, ten który otrzyma największą liczbę głosów. Tzw. ordynacja większościowa, z porozu prosta i logiczna, niesie ze sobą wiele pułapek, o czym mogli się już przekonać kandydaci startujący cztery lata temu.

Główny problem polega na tym, aby ugrupowania wystawiające swoich kandydatów nie popełniły błędów i nie rzuciły swoich asów w tym samym okręgu. W poprzednich wyborach takich przypadków było wiele i mieszkańcy pewnego osiedla z dużą rozterką oddawali swe głosy, a gdyby było można, głosowaliby chyba na dwóch kandydatów. Do takich silnych okręgów, gdzie można się spodziewać ostrej konkurencji należą centralne części miasta: ul. Milewskiego, Piłsudskiego, Osiedle Górnicze.

Z kolei nowo wybudowane bloki na Osiedlu Wyzwolenia tradycyjnie już stanowią okręg o najmniejszym zainteresowaniu wyborczym. Tam raczej nie ma problemów lokalnych, jeśli już są, to dotyczą raczej spółdzielni. Tymczasem kampania sprawozdawczo—wyborcza w SM „Tęcza” upłynęła przy miernym zainteresowaniu

sowaniu lokatorów i chyba z wyborami samorządowymi będzie podobnie. Do tzw. „pustych” okręgów zaliczyć będzie można rejon ul. Matejki i Orzeszkowej. Cztery lata temu wybory miały tam czysto formalny charakter, gdyż zgłoszony został tylko jeden kandydat.

Każdy okręg ma swoją specyfikę. Są osiedla, gdzie większość mieszkańców stanowią pracownicy dużego zakładu pracy, a wówczas kandydat mający powiązania z tym przedsiębiorstwem występuje w roli

faworyta. Bardzo trudnym do określenia jest natomiast okręg ul. Kaliskiej i Konińskiej, gdzie rozciągnięto geograficznie okręgu utrudniającą znaczną charakterystykę.

Podział miasta na okręgi stał się już faktem. Tymczasem jesteśmy na etapie zbierania podpisów przez kandydatów (wystarczy mieć ich piętnaście) i zgłoszeń. Pod koniec maja powinny się pojawić plakaty informujące kto i z jakiego okręgu będzie startował. Wśród ugrupowań związanych z koalicją Samorządna Ziemia Konińska oraz wśród przedstawicieli innych grup wyborczych i partii politycznych, a także w gronie dotychczasowych radnych prowadzono szereg mniej lub bardziej formalnych rozmów na temat „podziału okręgów”. Chodziło o to, aby się porozumieć co do takiego ustawienia kandydatów w okręgach, aby nie doszło do wzajemnej „wycinki”. Nie wiadomo jednak jaki będzie skutek tych ustaleń.

Przyglądając się z boku przedwyborczym zabiegom niektórych ugrupowań, trudno nie oprzeć się wrażeniu, że to dzielenie okręgów jako żywo przypomina historię z dzieleniem niedźwiedziej skóry. A co się stanie, gdy okaże się, że kandydat dobry, okręg dobry, a tylko wyborcy nie dopisali? Trzeba będzie czekać następne cztery lata.

Na razie czas przymiarek się skończył. W następnym odcinku zaprezentujemy wyborcze who is who.

Kibic



*z mojej strony wymieniać moje nazwisko w takim kontekście, to jest bardzo niewłaściwe.*

Do pana Michalaka zadzwoniłmy już sami.

— Panie prezesie, czytał pan ostatnie „Echo”? Nie zamierzał pan do nas dzwonić i prostować?

gieldzie kandydatów pojawiają się mniej i bardziej prawdopodobne nazwiska. Gdy premier Pawlak zwolnił ministra Borowskiego, wówczas większość centralnych gazet rozpoczęła snucie domysłów na temat następców. W prasie przewijało się kilka nazwisk.

kandydatów o to czy wiedzą, że są tymi kandydatami.

Jeśli ktoś poczuł się urażony tą notatką, a zwłaszcza pojawieniem się tam jego nazwiska, to autor i redakcja może oczywiście zamieścić stosowne przeprosiny, ale nie o to chyba chodzi. Ważne jest abyśmy wszyscy ar-

W ostatnim numerze „Echa Turku” na pierwszej stronie w artykule na temat wakatu na stanowisko kierownika Urzędu Rejonowego w Turku znalazło się takie oto zdanie: „Mówi się o trzech ewentualnych kandydatach: Janie Owczarku — wójcie gminy Turek, Eugeniuszu Jasnowskim z Kowali Pańskich i Edwardzie Michalaku — prezesie Handlowej Spółdzielni Pracy.”

Tuż po wydrukowaniu artykułu za-telefonował wójt, Jan Owczarek:

— Jestem oburzony. Ja żadnym kierownikiem zostać nie chcę, a gazeta na pierwszej stronie coś takiego zamieszcza. Czy to tak trudno zapytać i sprawdzić? Jak można pisać takie rzeczy nie znając stanowiska drugiej strony. Żądam zamieszczenia sprzeczności.

Zraz potem dzwonił pan Jasnowski:

— Dlaczego piszecie coś takiego nie mając żadnych podstaw. Przecież to są insynuacje. Bez żadnej zgody

— Najpierw usłyszałem o tym od znajomych. Potem przeczytałem u was, ale skoro pisze, że „mówi się”, to po co miałbym dzwonić. Ludziom wolno mówić.

Ano właśnie. W artykule napisane jest wyraźnie, że chodzi tylko o przypuszczenia. Tak to już jest, że jak zwalania się jakieś eksponowane stanowisko, to następują spekulacje na temat potencjalnych następców. Na

Jeszcze przed rezygnacją kierownika Jana Radzkiego mówiono o kandydatach na to stanowisko. W artykule podaliśmy te najczęściej wymieniane postacie. Gdybyśmy dzwoniли wcześniej do każdego z nich, to prawdopodobnie uzyskalibyśmy tylko oficjalne zaprzeczenie i informację, że decyduje w takich sprawach podejmuje wojewoda. Nie ma też zwyczaju pytać potencjalnych

zumieli, że będąc osobami publicznymi musimy liczyć się z tym, że nasze nazwisko pojawi się publicznie przy wielu okazjach. I nie ma co się z tego powodu denerwować. Najlepiej to polubić.

I jeszcze jedno. Trudno odmawiać prawa pisania w gazecie o tym, o czym mówią ludzie. Zwalczając jeśli mówi o tym wielu i nie jest to tajemnicą.

Andrzej Piaszczyński

22 V 1994

Miejska Komisja Wyborcza w Turku przyjmuje zgłoszenia kandydatów na radnych w dniach:

9 maja — 13 maja w godz. 8.00-15.00

14 maja w godz. 8.00-12.00

16 maja — 19 maja w godz. 8.00-17.00

W dniu 20 maja przyjmowanie zgłoszeń będzie się odbywało w godz. 8.00-24.00.

Siedziba Komisji: Urząd Miasta, pokój nr 35, telefon 78-41-40 w.212.

## Mówi się, to pisze się

## Turek kojarzy mi się z serkiem „Royal”, a nie z toaletą

Na spotkanie z politykiem Konfederacji Polski Niepodległej Krzysztofem Królem, przyszło do kina „Tur” ok. 100 osób. Część z nich oczekiwała totalnej krytyki pod adresem naczelnych organów państwa, poczynając od 1989 roku. Tymczasem Król nie dał się sprowokować i powiedział: — *Znam wiele wyzwisk, ale ich nie używam.*

Przewodniczący klubu poselskiego KPN mówił o kolejnych „zmarzonych” wyborach parlamentarnych. Jego zdaniem doprowadziło to do tego, że w ostatnich wyborach społeczeństwo głosowało na złość sprawującym dotychczas władzę partiom. Krzysztof Król mówił też o zbliżających się wyborach samorządowych. Twierdził, że koalicje zawarte na szczeblu centralnym dotychczas będą tylko Warszawy, a prawdziwe skupione wokół lokalnych liderów, powstaną w gminach.

Po krótkim wstępie, nastąpiło zadawanie pytań:

— *Jakie jest Pana stanowisko co do osoby prezydenta. Czy działa on na rzecz społeczeństwa, narodu?*

— *O Wałęsie krąży opinia, że w dni parzyste stabilizuje sytuację w kraju, a w nieparzyste destabilizuje. W sprawie Rosatiego prezydent podjął słuszną decyzję, natomiast błędne było podpisanie ustawy budżetowej. Wałęsa jest jedynym reliktem postsolidarnoślowym na scenie politycznej. Jeżeli uda mu się nie dopuścić do rekomunizacji, to szczęście mu Boże.*

— *Strach jechać do Warszawy, bo kradną samochody. W poznańskich policji afera, Gawronika puszczają wolno, w Turku co tydzień ktoś popełnia samobójstwo. Co wy: rząd, parlament, KPN zamierzacie zrobić?*

— *Z takim pytaniem należałoby zwrócić się do premiera Pawłaka. W rządzie nie jesteśmy i nigdy nie byliśmy. Będąc w opozycji może-*

*my jedynie głośno mówić na forum parlamentu o tych problemach. Decyzje zależą od koalicji rządzącej, która ma większość w sejmie i senacie.*

— *Jak to jest z tymi 25 mln zł na biura poselskie, które biorą parlamentarzysty? Ile Pan zarabia?*

— *Własne dochody ujawniłem i namawiałem innych, aby zrobili to samo. Wraz z żoną zarobiliśmy w ubiegłym roku 81 mln zł. Mieszkaamy w trzypokojowym miesz-*

*kojarzył mi się z toaletą, zwłaszcza że dotychczas kojarzył mi się ze znakomitym serkiem „Royal”.*

Część z przybyłych na spotkanie przyszła z przekonianiem, że poseł Król może wiele załatwić. Mylono funkcje rządowe z parlamentarnymi. Oczekiwano obietnic, odwetu, demagogicznych oświadczeń. Najbardziej zacietrzewieni byli emeryci. Jak to zwykle bywa na spotkaniach z politykami pod koniec rozpoczęło się ogólne narzekanie, przekrzykiwanie się i sejmikowanie. Najspokojniejsza była grupa młodzieży, której starsi dali przykład jak nie należy się zachowywać na takich spotkaniach.

(art)

## Król w kinie Tur

kaniu, mamy telewizor i psa. Jako dziennikarz zarabiałbym więcej. Wiem, że wielu posłów zatrudnia w swoich biurach żony, dzieci. KPN ma 19 posłów, którzy przekazują pieniądze na wspólny fundusz, z którego utrzymywanych jest 150 biur poselskich, między innymi w Turku i Koninie.

— *Gdzie zagubił się etos „Solidarności”?*

— *„Solidarność” to młodsza choć większa siostra KPN, która zeszła na złą drogę. Może teraz się nawróci.*

— *Na placu Sienkiewicza nie ma toalety. Wierni, którzy idą do kościoła nie mają gdzie załatwić swoich potrzeb fizjologicznych. Tymczasem władze miasta jeżdżą sobie do Francji, na co nie szkoda im pieniędzy.*

— *Nie chciałbym, aby Turek*



# Listy Do Echa

## Nieśmiało wskazujemy

Pagniemy poinformować Redakcję, a za jej pośrednictwem Szanownych Czytelników „Echa Turku”, że artykuł pana redaktora Andrzeja R. Tyczyno „Co tam panie w gminie?” mimo niewątpliwych zalet posiada jedną wadę. Jest nią powołanie się na anonimowego przedstawiciela turkowskich władz SdRP w celu podania nieprawdziwych informacji. Nie ma i nie było na szczeblu lokalnym żadnych tarć pomiędzy PSL a SdRP. Tarcia takie mogą wystąpić i występują w tzw. wielkiej polityce, „na górze”. Pisanie o konfliktach, które nie mają miejsca, może być odczytane i tylko jako próba ich wywołania pomiędzy koalicyjnymi partiami. Nie śmiało ingerować w sposób i styl redagowania, nieśmiało wskazujemy na formę ujęcia tego tematu w „Przeeglądzie Konińskim” z tego samego tygodnia, gdzie redaktorzy chcąc być w porządku wobec czytelników, sięgnęli po informację do źródła poprzez przeprowadzenie wywiadów z posłami SLD, panami J. Nowickim i M. Marczewskim. Uważamy to za przykład rzetelnego rzemiosła dziennikarskiego.

**W imieniu Rady Rejonowej SdRP  
Lech Andrzejewski**

*Od autora: Tuszę, że dzięki tu uwagom, będziemy mogli obrać jedyną słuszną drogę, która pozwoli naszymu piśmie stanąć w jednym szeregu z gazetami uprawiającymi rzetelne rzemiosło dziennikarskie wzorem nie-doścignionej „Trybuny Ludu”.*

*A tak na marginesie, to przecież Pan dobrze wie od kogo otrzymałem, tę tak bulwersującą Państwa, informację.*

Andrzej R. Tyczyno

## Proszę wstać, sąd idzie

Materiały z procesów sądowych dość rzadko są wykorzystywane w naszej gazecie, a ponieważ często są to tematy ciekawe, postanowiliśmy z nich korzystać. Na początek trafiła się nam nie lada gratka w postaci sprawy o pobicie Krzysztofa N. przez dwóch policjantów.

Poszkodowany twierdził, że 6 kwietnia został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji za prowadzenie auta w stanie nietrzeźwym. Został dowieziony do Komendy w Turku, gdzie kazano mu dmuchać w alkomat, czego odmówił. Przeprowadzono natomiast badanie krwi, które wykazało zawartość 3,17 promila alkoholu. Co do tego, kiedy nastąpiło pobicie — zeznania są sprzeczne: poszkodowany powiedział, że przed pobiciem krwi, jego ojciec Józef Nowak i prokurator, że po tej czynności Krzysztof N. twierdził, że został pobity i odmówił podpisania jakiegos dokumentu i że kopano go w lewy bok w wyniku czego czuł silny ból w okolicy lewej nerki. Tak pobitego przewieziono na korytarz i oddano pod opiekę dyżurnego. Miał tam cze-

prawdopodobnie dlatego, że odebrało mu prawo jazdy. Wieczorem przyjechał ojciec poszkodowanego i zabrał go ze sobą. Dopiero w samochodzie powiedział on ojcu, że został pobity przez policjantów i że bardzo cierpi. Zdecydowali się pojechać do

## Oskarżenie o pobicie

kać na swojego ojca, byłego funkcjonariusza milicji, który został powiadomiony o zatrzymaniu syna i był w drodze do Turku. W tym czasie na miejscu obecny był komendant, który zeznał, że zatrzymany zachowywał się bardzo hałaśliwie. Krzychał, śmiał się i kiwał na krześle. Komendant twierdził, że gdyby istotnie nastąpiło pobicie i gdyby Krzysztof N. potrzebował pomocy lekarskiej, to natychmiast zawiadomiono by pogotowie ratunkowe. Ten jednak na nic się nie skarżył, a dyżurny na pytanie zwierzchnika o zachowanie zatrzymanego, odpowiedział, że jest on w takim stanie

lekarza w Tuliszkowie, któremu pacjent powiedział, że spadł z rusztowania. Ten z kolei dał mu skierowanie do turkowskiego szpitala. W szpitalu poszkodowany trzymał się początkowo pierwszej wersji (upadek z dość dużej wysokości), później powiedział, że został pobity. Tak też lekarz dyżurny napisał w karcie przyjęć, choć jak zeznał w sądzie, na podstawie badania bardziej prawdopodobna wydawała mu się pierwsza wersja. W szpitalu Krzysztof N. spędził tydzień uskarżając się na częste, mimowolne oddawanie moczu i ból w okolicy leżdykowej.

Po dwóch dniach, które minęły od chwili zatrzymania Krzysztofa N., jego ojciec udał się na „pogawędkę” do komendanta policji i oświadczył mu że: *jeżeli z synem będzie wszystko dobrze, to nie ma powodu robić szumu wokół sprawy.*

A jednak sprawa została złożona w sądzie, 4 maja nastąpiło jej rozstrzygnięcie. Prokurator zażądał kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem na trzy lata oraz odszkodowania dla poszkodowanego, adwokat wnioskował o uniewinnienie. Ze względu na to, że materiał dowodowy obciążający oskarżonych był niewystarczający, zeznania poszkodowanego i jego ojca — sprzeczne oraz dlatego, że nie istniał świadek naoczny pobicia — policjantów Sąd Rejonowy w Turku uniewinnił. Wyrok nie jest prawomocny.

Na marginesie warto zaznaczyć, że funkcjonariusze byli przez kilka miesięcy zawieszani w czynnościach służbowych w związku z prowadzonym przeciwko nim śledztwem. Wyrok uniewinniający oznacza przywrócenie do służby. Inka

22 V 1994

Już po raz czwarty Świnice Warckie gościły orkiestry dęte z całego województwa konińskiego, które wzięły udział w IV Wojewódzkim Przeglądzie Orkiestr Dętych. W tym roku do przeglądu zgłosiła się rekordowa liczba 16 orkiestr.

Orkiestry zebrały się na boisku sportowym, gdzie nastąpiło losowanie kolejności występów. Z niewielkim opóźnieniem rozpoczął się przemarsz orkiestr ulicą Szkolną, w czasie którego prezentowały muzykę marszową. W większości były to orkiestry strażackie. W najelegantsze mundury ubrani byli muzycy z orkiestr z Władysławowa i Spycimierza. Komisja, na której czele stał wójt gminy Świnice Stanisław Mielczarek, najwyższej oceniła umiejętności orkiestr: OSP Stemplew — 5 pkt. i OSP Władysławów — 3 pkt., które

stkich orkiestr, przedstawiciele Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Koninie i przedstawiciel Urzędu Gminy. Słoneczna pogoda spowodowała, że na koncercie zjawilo się wielu widzów, którzy gorąco oklaskiwali wszystkie orkiestry. Muzycy

## Wiejskie orkiestry



Wierna przeglądowni publiczność i tym razem dopisała

otrzymały puchary: Wójt Gminy Świnice i ZOSP w Koninie.

Koncert orkiestr odbywał się na placu przy szkole podstawowej. Każda z orkiestr wykonywała trzy dowolne utwory. W składzie większości orkiestr znajdowali się bardzo młodzi muzycy. Wszyscy oni otrzymali okolicznościowe dyplomy pamiątkowe i upominki. Największą sensację wzbudziła orkiestra z Grzegorzewa, której kapelmistrzem jest ... kobieta, pani Bronisława Czerwińska. W jury zasiadli kapelmistrze wszy-

ny „maraton” trwał ponad cztery godziny. W jego trakcie muzykom i zaproszonym gościom serwowano w stołówce szkolnej grochówkę z wkładem.

Jury oceniali każdą orkiestrę osobno. Kapelmistrze nie oceniali własnych orkiestr. Po podliczeniu głosów kolejność zajętych miejsc była następująca:

1. OSP Władysławów — 66 pkt. — kapelmistrz Andrzej Kujawa
2. OSP (dziecięca) Uniejów — 59 pkt. — kapelmistrz Marian Pięgot



Młodzieżowa orkiestra z Uniejowa

3. OSP Stemplew — 58 — Paweł Stasiak
- 4-5. OSP Kazimierz Biskupi — 57 — Józef Kaczor
- OSP Spycimierz — 57 — Zenon Jankowski
6. Kramsk — 56 — Tadeusz Grzan-ka
7. OSP Rzgów — 55 — Władysław Wysowski
8. OSP Dobra-Żeronicze — 50 — Eugeniusz Grzelak
9. OSP Wielenin — 48 — Józef Włodarczyk

- 10-11. Grodziec — 44 — Józef Kaniowski
12. OSP Wilamów — 42
13. Chwałborzyce — 39 — Grzegorz Obolewski
14. Osiek Wielki — 36 — Tadeusz Miśko
15. Grzegorzew — 35 — Bronisława Czerwińska.

Na przegląd nie dojechała 16 zgłoszona orkiestra ze Strzałkowa. Oprócz dyplomów, każda z orkiestr otrzymała nagrodę pieniężną, proporcjonalną do ilości zdobytych punktów. Na zakończenie wszystkie orkiestry (ponad 300 muzyków) zagrały wspólnie sto lat wójtowi Stanisławowi Mielczarkowi, który w przeddzień obchodził imieniny. Drugim wspólnie zagrany utworem był marsz Tą wielką orkiestrą dyrygował mgr Adam Kolodziejczyk. (art)



Orkiestra ze Spycimierza — w ubiegłym roku pierwsza, teraz czwarta Foto (art)



Muzeum z trudem zdołało pomieścić wszystkich zwiedzających

### Zameldowani w Turku

## Ach! Wernisaż!

W ostatnim wydaniu „Echa” pisaliśmy o przygotowaniach do wystawy „Zameldowani w Turku”. W piątek 6 maja w Muzeum nastąpiło jej otwarcie.

Trudno ocenić liczbę gości, którzy przybyli na ten wernisaż. W każdym razie zwiedzający mieli kłopoty z obejrzeniem obrazów, gdyż w obydwu pomieszczeniach, gdzie zgromadzono dzieła, cały czas to-

czno było od zwiedzających. Pani dyrektor Muzeum przypomniała krótko historię pierwszej wystawy i przedstawiła cel aktualnej ekspozycji. Wśród zwiedzających znalazła się zdecydowana większość przedstawicieli naszego lokalnego środowiska kultury. Licznie przybyli też młodzież, a przede wszystkim główni bohaterowie tej wystawy czyli artyści „zameldowani w Turku”.

Obrazy, rysunki, grafiki i rzeźby można oglądać do 24 czerwca. (al)

Tradycyjnie już początek maja oznacza czas świąt strażackich.

## KWB „Adamów”

Działająca przy kopalni Zakładowa Ochotnicza Straż Pożarna ma 114 członków i działa już 16 lat. Do dyspozycji posiada sprzęt, który w razie potrzeby służy także strażakom zawodowym. OSP w kopalni prowadzi działalność profilaktyczną, organizuje pogadanki, szkolenia, obozy oraz wybiezki. Dwa lata temu jednostka ta otrzymała swój sztandar oraz medal „Za zasługi dla pożarnictwa”.

W ubiegłym roku strażacy z kopalni zajęli pierwsze miejsca w miejskich zawodach sportowo-pożarniczych ZOSP w Turku i rejonowych zawo-



Poczet sztandarowy OSP przy KWB „Adamów”

# Strażacy świętowali

dach OSP w Tuliszkowie.

W pierwszą sobotę maja w klubie „Barbórka” strażacy zorganizowali uroczyste spotkanie z udziałem zaproszonych gości z komendy rejonowej i wojewódzkiej, a także dyrekcji KWB „Adamów”. Druh Henryk Symonowicz w krótkim przemówieniu przedstawił dotychczasowe osiągnięcia jednostki. Mówił także o tradycjach Dni Ochrony P—Poż. oraz o pomocy jakiej dyrekcja zakładu udziela strażakom.

W dalszej części spotkania nowo przyjęci druhowie: Paweł Grzelewski, Maciej Lament i Sylwester Barycz-

kowski złożyli przysięgę, kilkudziesięciu strażaków otrzymało okolicznościowe nagrody, a kolo krwiodawców przekazało strażakom zegar ścienny („Aby straż punktualnie dojeżdżała”). Imprezę zakończyły wspólne żarty przy golonce i „napoju strażackim”.

AP

## Komenda Rejonowa

Inauguracja tegorocznych wojewódzkich obchodów „Dnia strażaka” i związanych z nim „Dniem Ochrony Przeciwożarowej” odbyła się 1 maja w Sławoszewku. Turkowscy strażacy przez cztery tygodnie byli „wizytowani” przez dzieci ze szkół, a swój dzień obchodzili 10 maja.

Na obchody przybyli: Wojciech Mendelak kom. WPSP w Koninie, Janusz Wojciechowski prezes Zarządu Związku RP OSP w Koninie, Marian Marczewski poseł na Sejm, Jan Rogodziński prezes OSP w Turku, Waław Harasny dyrektor Elektrowni, Krzysztof Majda specjalista dś zabezpieczeń p-poz., Tadeusz Karbowy z Nadleśnictwa, Henryk Symonowicz prezes ZOSP przy KWB „Adamów”, Gerard Sikora komendant ZSP w KWB „Adamów”, Waldemar Kaczmarek z-ca Wku, Mieczysław Porada przedstawiciel UR w Turku. Nie pojawił się natomiast nikt z Urzędu Miejskiego.

W krótkich przemówieniach podkreślano, że strażacy są wszystkim ludziom. Mówiono także o tym, że w tym roku zakończy się reorganizacja strukturalno-prawna Straży Pożarnej, natomiast pozostanie problem wyposażenia straży w nowoczesny sprzęt. Przy tej okazji podziękowano tym, którzy współpracują ze strażą, którzy ją wspomagają: kopalni i elektrowni, nadleśnictwu, firmie „Domgaz”, a także władzom miasta za dofinansowanie samochodu ratownictwa drogowego.

Podczas obchodów wręczono awanse i odznaczenia: w stopniach aspiranckich wręczono trzy awanse, w podoficerskich cztery, w stopniu strażaków dwa. Rozdano także medale „Za zasługi dla pożarnictwa”, trzy złote, dwa srebrne i dwanaście brązowych. Na wojewódzkich obchodach w Sławoszewku awans na starszego kapitana otrzymał turkowski komendant Straży Pożarnej mgr inż. Leonard Soja.

W dniu strażackiego święta strażacy otrzymali życzenia, po raz pierwszy, od papieża Jana Pawła II.

Na marginesie strażackich świąt wypada odnotować wizytę ośmiuosobowej delegacji strażaków z Niemiec z miejscowości Wismor. Strażacy z zaprzyjaźnionej ochotniczej jednostki gościli już po raz trzeci. Odwiedzili kopalnię, wizytowali jednostki OSP na terenie gminy Tuliszków. Przykona, Kawęczyn. Szczegółne wrażenie zrobiła na nich dobrze rozbudowana struktura jednostek OSP i oczywiście gościnność naszych strażaków.

(I)

# Teatry uliczne

(pierwsza tura)

W pierwszej turze występów teatrów ulicznych mieliśmy okazję zobaczyć następujące teatry: Teatr Ruchu „Akt” z Warszawy, który zaprezentował widowisko pt. „Śmietnik”, Teatr Niepokorny z Chojnic z „Papierowymi kochankami”, Teatr „Biuro Podróży” z Poznania ze spektaklem „Carmen Funebre” i Teatr Ruchu działający przy turkowskim MDK.

Mimo chłodnego popołudnia i wieczoru, teatry cieszyły się dużym

powodzeniem. Przyszło wielu widzów, którzy doskonale się bawili. Dzieciom szczególną radość sprawił „Śmietnik”. Mogły bezpośrednio włączyć się w zabawę pomagając, np. w zamiataniu placu przed klubem „Barbórka” czy też w łaskotaniu miotłkami w kark niczego się nie spodziewających przechodniów. Także Teatr Niepokorny ze swoim spektaklem „Papierowi kochankowie” wzbudził duże zainteresowanie



Teatr Ruchu Akt w spektaklu „Śmietnik” Foto: Andrzej Marzuchowski

wśród widzów, choć swoim charakterem bardzo różnił się od „Śmietnika”. Nie było tam nic z zabawy. Opowieść o Pierrocie i Kolombinie, którzy ze świata sztuki zostają przeniesieni do rzeczywistości pełnej nieszczęść, tortur, zniewolenia i wszechmocy pieniądza, wcale nie była zabawna i skłaniała raczej do refleksji.

Jednak spektaklem, który podobał się najbardziej był „Carmen Funebre”. Pokazano go późnym wieczorem, o godz. 22.00. Widzowie patrzyli urzeczeni grą świateł i plomieniami, które trawiły świat i ludzi uwikłanych w wojnę. Bardzo pięknie przedstawiono w tej sztuce istotę zniewolenia

i to, co z ludźmi może zrobić wojna. Te plastyczne obrazy były bardzo sugestywne, co dodatkowo podkreślała muzyka.

Teatry uliczne są w naszym mieście właściwie jedyną okazją obejrzenia spektaklu bez konieczności wyjazdu do dużych miast. To, co nam przedstawiono 3 maja, to jeszcze nie wszystko - druga tura występów nastąpi 28 maja. Zobaczymy wtedy Teatr Osmego Dnia z Poznania występujący wspólnie z Biurem Podróży w spektaklu „Sabat”. Jest to widowisko z niezwykłą grą świateł i kolorów, dynamiczną, potęgającą napięcie muzyką, wyrafinowanymi kostiumami i szalącym wirowaniem ogromnej karuzeli.

(J)



Parada wszystkich teatrów

22 V 1994



# Pragniemy tym listem zwrócić uwagę...

**W** numerze 8 z dn. 24.04.94 r. redagowanego przez Pana czasopisma „Echo Turku” ukazał się podpisany przez Pana artykuł pod tytułem „Oskarżenia”.

Artykuł ten we wstępnej części zawiera informację o skierowaniu do miejscowego Sądu aktu oskarżenia przeciwko lekarzowi, który w wyniku popelnionego błędu podczas dokonywanego w szpitalu zabiegu operacyjnego cesarskiego cięcia, przyczynił się w następstwie do zgonu pacjentki. Aktem oskarżenia objęto również innych pracowników szpitala, odpowiedzialnych bezpośrednio za opiekę nad wymienioną pacjentką po przeprowadzonym zabiegu operacyjnym, którzy, zdaniem aktu oskarżenia, dopuścili się w tej sprawie zaniedbania ciężących na nich obowiązków.

W zasadzie nie można mieć zastrzeżeń do tej informacji, chociaż sformułowane w tym artykule zarzuty odbiegają w swej treści od zarzutów postawionych tym osobom w akcie oskarżenia. Trudno nam ustalić czy popelniony w tym zakresie błąd ma charakter re-

dakcyjny, czy też został spowodowany błędną informacją udzieloną Panu. Obowiązkiem pras jest informowanie czytelników o wszystkich istotnych sprawach bez względu na to czy mają one charakter pozytywny, czy negatywny. Można mieć jedynie wątpliwości czy tak szczegółowa informacja, sugerująca w pewnym sensie z góry winę i odpowiedzialność wymienionych osób, winna być zamieszczona przed rozpoznaniem sprawy przez sąd.

W obowiązującym w naszym państwie prawie istnieje instytucja „domniemanie niewinności oskarżonego” stanowiąca, iż o winie oskarżonego można mówić dopiero po zapadnięciu prawomocnego wyroku sądownego. Do tego czasu można być tylko podejrzanym o popelnienie czynu będącego naruszeniem obowiązującego prawa.

W dalszej części Pana artykułu - w oparciu o opisane zdarzenie - insynuuje się kierownictwu i służbie szpitalnej nieprawidłowości i działania mogące pociągać do niej zaufanie opinii społecznej. Stawianie takich zarzutów, bez wysłuchania i przedstawienia stanowiska

drugiej strony, a w szczególności potwierdzenia ich konkretnymi dowodami, dezinformuje opinię publiczną i wyraża nieodwracalną krzywdę miejscowej służbie zdrowia.

Uogólnienie opinii o pracy służby zdrowia na podstawie indywidualnego zdarzenia bez zaprezentowania w tym zakresie stanowiska drugiej strony ma charakter nieobiektywny i tendencyjny. Służba zdrowia pracuje w bardzo trudnych warunkach, pomimo to większość jej pracowników wykonywała swoje obowiązki z pełnym poświęceniem i oddaniem. W związku z powyższym, artykuł Pana rzucający cień na pracowników tej służby został przez to Środowisko przyjęty z oburzeniem.

Informacje prasowe formułowane w ten sposób mają ogromny wpływ na kształtowanie opinii publicznej, w związku z czym powinny być rzetelne i należyte udokumentowane.

Tych wymogów nie spełnia absolutnie treść Pana artykułu. Od dłuższego czasu w Pana czasopiśmie zamieszczane są artykuły przedstawiające służbę zdrowia w negatywnym świetle.

Rozumiemy, że takie artykuły podnoszą poczytność pisma. Pogoń za zwiększaniem poczytności nie zwalnia jednak od rzetelności i obiektywizmu informacji, które się publikuje. Nie zamierzamy w naszym liście polemizować z zarzutami Pana artykułu, gdyż do oceny zasadności części z nich uprawnione są inne organy.

Pragniemy tym listem zwrócić uwagę na subiektywną treść tego artykułu i szkody jakie w związku z tym wyrządza on wielu uczciwym ludziom.

List ten traktujemy również jako zaproszenie do spotkania z miejscowym środowiskiem pracowników służby zdrowia w celu przedyskutowania i wyjaśnienia poruszonych w nim zagadnień. Mamy nadzieję, że list ten zostanie zamieszczony na łamach kierowanego przez Pana czasopisma, jak również zostanie przez Pana przyjęte zaproszenie do spotkania z naszym środowiskiem.

Z poważaniem:  
Dyrekcja, Zw. Zaw. Lekarzy,  
Wielkop. Izba Lekarska, Ordynatorzy oddziałów

Od autora: Po serii artykułów na temat turkowskiego ZDZ przedstawiciele środowiska zdecydowali się zabrać publicznie głos w tej sprawie. To dobrze. O wielu instytucjach i problemach piszemy krytycznie, ale rzadko kiedy do redakcji nadchodzi listy z wyjaśnieniami na temat poruszonych spraw (choć prawo prasowe do tego obliguje). Czy jednak ten list odpowiada na pytania stawiane przez dziennikarzy, przez Radę Nadzorczą ZDZ i prokuraturę? Czy czytelnicy „Echa” i pacjenci naszego szpitala zmieniają teraz swój pogląd na funkcjonowanie służby zdrowia w naszym mieście? Pozostawmy te pytania bez odpowiedzi.

**Andrzej Piasecki**  
Ps. Dziękuję za zaproszenie (z którego chętnie skorzystałem), oraz za wysłanie kopii listu do redakcji „Przeglądu Konińskiego” i „Wielkopolskiego Zagłębia”, w których to pismach sprawy naszego ZDZ są również często poruszane

## WSKiOR informuje

Od wiosny aż do końca sierpnia, a nawet we wrześniu wiada uszkodzenia na liściach ziemniaka. W zależności od pory roku powodują je chrząszcze zimowe, masowo żerując

20 EC — działają najskuteczniej w temperaturze poniżej 20 st. C, mierzonej przy gruncie oraz w warunkach suszy.

W temperaturach wyższych skuteczność działania pesty-

## Zwalczanie stonki ziemniaczanej

ce larwy i chrząszcze letnie (II pokolenie) stonki ziemniaczanej. W okresie żerowania larwa przechodzi cztery stadia rozwojowe. Walka ze stonką ziemniaczaną przypada na okres skupiania się chrząszczy zimowych na wschodach odmian wczesnych, na masowy pojaw larw i na masowy pojaw chrząszczy letnich.

Pestycydy polecane szczególnie w warunkach wysokich temperatur (do 30-32 st. C) to: Bancol 50 WP, Ekalux 250 EC, Mashal 250 EC. W temperaturze powyżej 230 st. C zaleca się stosowanie preparatów: Hostahion 40 EC, Metox płyny, Nurelle D 550 EC, Unden 50 WP, Zolone 35 EC i 30 WP.

Pestycydy: Chlormercydy, Decisquick, Decis 2,5 EC, Fastac 10 EC, Fozamet, Fury 100 EC, Karate 025 EC, Propotex M płyny, Ripcord 10 EC, Sherpa 10 EC, Sumi Alpha 050 EC, Trebon 10 SC, Sunicidin

cydów stopniowo maleje, dlatego zabiegi w takich warunkach należy wykonywać rano lub najlepiej pod koniec dnia.

Larwy stonki ziemniaczanej we wczesnym stadium ich rozwoju zwalczają: Ekos 100 EC, Sevin XLR, Torak 48 EC. Sevin działa najskuteczniej w temperaturze powyżej 20 st. C. Torak działa również w niższych temperaturach (8-10 st. C). Do zwalczania larw stonki ziemniaczanej polecane są także preparaty biologiczne o działaniu żółdkowym: Novodor i Nomolt 150 SC, które działają najskuteczniej w temperaturze powyżej 15 st. C. Po spożyciu preparatu larwy zaprzestają żerowania, a ich śmierć następuje je zazwyczaj 2-5 dni później.

Uwaga: w okresie występowania upałów należy stosować maksymalną ilość wody zalecanej dla danego preparatu.

Urszula Nawrocka

Po wielu spotkaniach rodziców dzieci specjalnej troski wybrano Zarząd, któremu powierzono opracowanie planu działania i zarejestrowanie Koła.

Celem Koła jest działanie na rzecz tworzenia jak najkorzystniejszych warunków do pełnego fizycznego i osobowego rozwoju ludzi upośledzonych umysłowo i fizycznie oraz aktywnego i godnego uczestnictwa w życiu społecznym, a także pomoc ich rodzinom.

Plan i cel, dla których powołano Koło spotkał się z przychylnością Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz

## Rejestracja Koła

Osób z Upośledzeniem Umysłowym i Fizycznym w Warszawie.

Z dniem 12 kwietnia br. Koło zostało zarejestrowane, a jego członkami są rodzice dzieci upośledzonych umysłowo i fizycznie oraz ludzie rozumiejący nietypową sytuację dzieci i ich rodzin.

Wiele zrozumienia i pomocy zrzeszonym w Kole okazuje burmistrz miasta, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i pierwsi sponsorzy.

Plany rodziców, skupionych w Kole, są bardzo ambitne i głęboko należy im życzyć dużo wytrwałości i siły przebiecia w osiągnięciu wytyczonych celów.

Koło czeka na ludzi chetnych służyć radą, doświadczeniemy pomocą. Zainteresowani mogą kontaktować się z sekretarzem Zarządu p. Danutą Goldygą tel. 78-38-35 lub 78-50-15

Maria Nitecka

## PAX dziękuje

Stowarzyszenie PAX - „Civitas Christiana” w Turku uprzejmie informuje o dokonany przelew przez PAX — „Civitas Christiana” kwoty 47.110.800 zł na kamizelki kuloodporne i samochod marki „Polonez” dla Komendy Rejonowej Policji w Turku za pośrednictwem Komendy Wojewódzkiej Policji w Koninie.

Przewodnicząca Stowarzyszenia PAX - „Civitas Christiana” w Turku serdecznie dziękuje wszystkim darczyńcom prywatnym i państwowo, a szczególnie Parafii Rzymsko-Katolickiej NSPJ w Turku, Zespołowi Elekrowni „Adamów”, kierownictwu sklepu „BEA” ul. Kolska 12, pracownikom KWB „A-

damów”, szczególnie pracującym na Warence, pracownikom Ogrzewczej Spółdzielni Mleczarskiej, pracownikom Urzędu Miejskiego, burmistrzowi, przewodniczącemu Rady Miejskiej, paniom i panom radnym, pracownikom Urzędu Rejonowego, którzy wpłacili na kamizelki kuloodporne dla Policji w Turku.

Szczególne podziękowanie przesyłam przewodniczącemu Komitetu Odbudowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego Jerzemu Wasoliowskiemu, który umożliwił nam korzystanie z konta bankowego, koleżankom ze Związku Sybiraków w Turku, szczególnie Felicji Białczak, koleżankom ze

Stowarzyszenia PAX - „Civitas Christiana”, szczególnie Teresie Szczęsnej i Luizie Malickiej, Manie Kudła, która bezinteresownie podzieliła swój samochód z chrząszczy widać często narazicie mogą tu zabiegi wykonywać gorące podziękowania pod adresem dyrektor i wszystkich pracowników Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku, a nade wszystko mojemu koханemu mężowi zastępcy Kulińskiego, który bezinteresownie podwoził nas na Waremę, do elektronik, do Mleczarni swoich chłopców skromną, ale jakże zadbane „Warszawę”.

Również najserdeczniej dziękuję redaktorowi naczelnemu „Echa Turku” Andrzejnemu Piaseckiemu i całemu zespołowi redakcyjnemu za wszystkie ogłoszenia i zamieszczone artykuły w „Echu Turku”.

Przewodnicząca PAX - „Civitas Christiana” w Turku  
Janina Kuligowska





# Zdrowa kobieta

— Skąd pomysł tej akcji i dlaczego akurat teraz nastąpiło takie nasilenie organizowanych imprez?

— Właściwie to należałoby żałować, że dopiero teraz. Ale zaczniemy od początku. Zdrowie jest traktowane często sloganowo, jako „coś” co jest dane raz na zawsze. Problem się pojawia nie wtedy gdy zdrowie jest lecz wówczas gdy go nie ma. A przecież kłopoty ze zdrowiem dotyczą nie tylko sfery fizycznej, ale również psychicznej i społecznej. Najważniejsze jest to jak się czujemy. Być zdrowym to znaczy także czuć się potrzebnym, akceptowanym, dowartościowanym. Każdy powinien sobie zdawać sprawę, że jego stan zdrowia, ale w tym szerokim rozumieniu tego słowa, jego styl życia, będzie miał wpływ na jego pozycję w społeczeństwie, a idąc dalej tym tokiem myślenia odkrywamy, że ma to również wpływ na samopoczucie społeczne w sensie ogólnym. To są właśnie te czynniki, które legły u podstaw akcji „Zdrowe miasto”.

— Sprawy, o których Pani mówi nie są niczym nowym.

— Zgadza się z tym. Ale niekiedy rzeczy oczywiste najtrudniej sobie uświadomić. Jesteśmy krajem, gdzie występuje największa liczba zawałów serca u młodych mężczyzn. Obserwujemy również zjawisko wycofywania się państwa z opiekuńczej czy nadopiecznej roli w stosunku do obywateli, służba zdrowia jest niedoinwestowana. Treba sobie jasno powiedzieć, że o nasze zdrowie musimy dbać sami. Nie jest to nic odkrywczego, w krajach zachodnich, które 20-30 lat temu przeżywały podobne kłopoty, powiedziano wyraźnie, że ludzie sami muszą żyć tak, aby chorować jak najmniej. Rola władz oraz wszystkich czynników mających wpływ na życie społeczne sprowadza się głównie do kształtowania właściwych postaw prozdrowotnych.

— Wróćmy jednak do Polski i do Turku...

— Organizacja „Zdrowych miast” ma charakter międzynarodowy, stąd taki szeroki wstęp. W Polsce jest zrzeszonych jak dotąd 19 miast, w tym również Turku (zresztą jako jedyne miasto z naszego województwa). W październiku ubiegłego roku przedstawiciele tych miast ustalili harmonogram imprez i akcji, których finał nastąpił wiosną tego roku. Szerokim echem odbiła się akcja „Zdrowie w rytmie serca”, prowadzona we współpracy ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich. Od razu też chciałabym podkreślić wkład „Echa Turku” w akcję „Zdrowe miasto” — wiadomo przecież, że środki masowego przekazu najlepiej potrafią rozpropagować takie właśnie inicjatywy.

— Przypomnijmy jakie imprezy o prozdrowotnym charakterze odbyły się ostatnio u nas.

— Należałoby chyba zacząć od „Biegów Niepodległości”, które dzięki ogromnemu zaangażowaniu radnego Andrzeja Sochackiego z roku na rok stają się coraz bardziej masową imprezą. Na początku tego roku zorganizowaliśmy „Bieg sponatorów” dla tych wszystkich, którzy pomagają nam uatrakcyjnić tę imprezę. O tygodniu akcji „Zdrowie w rytmie serca” już mówiłam. Ponadto w kwietniu odbył się pokaz zdrowej żywności, kiermasz książek, pomiar ciśnienia, lekarze z prywatnych spółdzielni świadczyli bezpłatne usługi. Była też akcja pod hasłem „Nie niszczyć zieleni, nie śmieć, nie palić” w ramach której pięć szkół podstawowych z naszego miasta dba o teren wokół szkoły, rywalizuje ze sobą starając się przestrzegać zasad podanych w haśle przewodnim akcji. Odbył się konkurs plastyczny, turniej wiedzy o tematyce prozdrowotnej i proekologicznej.

— Największa impreza odbyła się w ostatnią niedzielę kwietnia i zgromadziła dużą grupę mieszkańców.

— Zainteresowanie było spore, a przecież to dopiero pierwszy raz coś takiego organizujemy i nie ma jeszcze u nas nawyku uczestniczenia dorosłych

Przez kilka ostatnich wydań „Echa Turku” informowaliśmy na tej stronie o imprezach prowadzonych w ramach akcji „Zdrowe Miasto”. Dziś w rozmowie z dr KRYSZTYNĄ BARANOWSKĄ spójmy podsumowując wyniki i znaczenie tej pierwszej tego typu akcji w naszym mieście.



Krystyna Baranowska w trakcie gry w ringo

w imprezach sportowo-rekreacyjnych. Ludzie przychodzą popatrzeć, ale z bezpośrednim udziałem w grach i zabawach jest już gorzej. Choć może następnym razem będzie lepiej. Wszyscy przekonali się, że turnieje nie są trudne, a nagrody bywają atrakcyjne, więc czemu by nie połączyć przyjemnego z pożytecznym.

— Co można powiedzieć o efektach tej akcji?

— Każdy uczestnik jest żywym i zdrowym efektem. Zdobyliśmy doświadczenie w organizowaniu takich imprez i myślę, że w przyszłości będą one miały jeszcze większy zakres. Co więcej? Trudno mówić o efektach, gdyż nie są to rzeczy, które można by wymierzyć, zważyć i opisać. Kształtowanie prozdrowotnych postaw społecznych to długa i zmutna praca. Ale jest to proces, który jest nieodwracalny. Wszyscy musimy w tym kierunku zmierzać, jedni to zrobią szybciej, inni wolniej.

— Można liczyć, że nasze miasto dzięki Pani zaangażowaniu może poszczycić się sukcesem z zakresu profilaktyki zdrowotnej.

— Cieszyłabym się gdyby tak było, ale sprawa zdrowia mieszkańców miasta nie zależy od jednego człowieka. Działania prozdrowotne muszą być prowadzone w większym zakresie. Przede wszystkim zaś musi być stworzona odpowiednia atmosfera dla tego typu inicjatyw.

— A czy tak nie jest? Władze Turku zdecydowały ostatecznie o włączeniu się do ruchu „Zdrowych miast”.

— Tak, ale uczyniono to z oporami i jakoś tak bez entuzjazmu. Najpierw szczegółowo wypytywano

się o koszty włączenia się w ten ruch, a w końcu ktoś tam machnął ręką i powiedział, że „skoro jest taka co chce nad tym pracować i to nic nie kosztuje, to niech będzie”. Tego poparcia zabrakło już przy tworzeniu „Miejskiego programu profilaktyki antyalkoholowej”.

— Jakie są założenia tego programu?

— Obejmuje on trzy dziedziny. Praca z dziećmi i młodzieżą, leczenie odwykowe i polityka władz w zakresie koncesji alkoholowych. Jeśli chodzi o tę pierwszą tematykę to wymaga ona przede wszystkim zwiększenia nakładów finansowych na imprezy sportowe i rekreacyjne z udziałem dzieci i młodzieży. Proszę pamiętać, że nasze miasto przoduje w policyjnej statystyce narkomanów, którzy weszli w konflikt z prawem. Dlatego trzeba dolożyć wszelkich starań, aby odciągnąć dzieci i młodzież od nalogów i przestępstw. Należy w miarę możliwości dofinansowywać imprezy rekreacyjno-sportowe młodzieży, pomagać przy organizowaniu wypoczynku letniego. Myśleliśmy także o utworzeniu specjalnego ogniska młodzieżowego przy MDK. Jeśli zaś chodzi o leczenie odwykowe, to najważniejsze wydaje się zorganizowanie właściwej opieki leczniczej. Nie ma u nas w Turku psychologa, który pomógłby rodzinom alkoholików, nie ma psychiatry. To należałoby zmienić. I wreszcie trzeci problem naszego programu antyalkoholowego to sprawa polityki władz miasta w zakresie koncesji alkoholowych.

— Ten temat wywoływał zawsze najwięcej emocji.

— To prawda. Jednak do tej pory mówiło się o wydawaniu zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Dziś wydaje się konieczne sprawdzenie czy ci, którzy otrzymali koncesje postępują zgodnie z przepisami ustawy antyalkoholowej, np. czy nie sprzedają alkoholu osobom poniżej 18. roku życia.

— Jak wiadomo program ten nadal pozostaje w sferze teoretycznej, gdyż władze nie podjęły jeszcze decyzji o jego realizacji.

— Jest to naprawdę jedna z najsmutniejszych spraw jakie spotkały mnie w trakcie pracy w Radzie Miejskiej. Od pół roku dobijam się o znalezienie czasu na dyskusję nad programem, proszę o jego akceptację i zawsze dzieje się tak, że temat zostaje odsunięty w przyszłość. Teraz to już pewnie będzie problem dla samorządu następnej kadencji.

— Skoro już dotknęliśmy spraw Rady Miejskiej, to zatrzymajmy się przy problemie hotelu „Tur”. Temat ten stał się powodem zwolnienia pierwszej w historii samorządu sesji nadzwyczajnej. Pani była inicjatorką zwolnienia tej sesji.

— Nie można było tego traktować obojętnie. Mieszkańcy miasta z pewnością też są zainteresowani tym obiektem. Tam mieszkają ludzie, pracuje załoga, która z niewyłąkłą pieczołowitością stara się o utrzymanie majątku hotelowego. Dla mnie było oczywiste, że władze tego miasta muszą mieć wpływ na decyzje dotyczące przyszłości hotelu. Korzystając z okazji chciałabym podziękować tym radnym, którzy zaangażowali się w tę sprawę. Mogliśmy się przekonać, że od nas też coś w tym mieście zależy. I na tym polega samorządność.

— Wracając zaś do problematyki zdrowotnej, to jak podsumowałyby Pani zdobyte w tym zakresie doświadczenia?

— Można by długo o tym mówić. Cztery lata temu w wyborach samorządowych kandydowałam dzięki poparciu uzyskanemu przez stowarzyszenie diabetyków i cukrzyków, a także kolo niewidomych w Turku. W trakcie pracy samorządowej kontakty z ludźmi dotkniętymi chorobami dały mi bogate doświadczenia. Ludzie chorzy potrafili być ogromnie wdzięczni za najmniejsze przysługi im oddane. Ich postawa daje energię do dalszych działań, uczy pokory wobec rzeczy niemożliwych do osiągnięcia, wzbogaca każdego człowieka, który się z nimi kontaktuje.

— Z pewnością nie wyczerpałmy w tej rozmowie wszystkich zagadnień związanych z tematem życia w zdrowym mieście. Na pewno jednak akcje prozdrowotne będą kontynuowane i jeszcze nie raz Czytelniczy „Echa Turku” będą mogli się przekonać ile się w naszym mieście robi w tym zakresie. Tymczasem dziękujemy Pani za rozmowę.

rozmawiał: Andrzej Piasecki

# Matura '94

W wszystkich szkołach średnich w rejonie Turku maturę pisało łącznie ponad pięćset osób. W Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach 116, w Zespole Szkół Zawodowych w Turku 73 i w Zespole Szkół Ogólnokształcących 335. Egzaminy pisemne odbyły się w dniach 10 i 11 maja, a wkrótce rozpoczyna się egzamin ustny. Na początku czerwca sześćsetni absolwenci otrzymają świadectwa.

Tym, którzy przystąpią do matury w następnym roku, polecamy zapoznanie się z tegorocznymi tematami.

## ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

### Język polski:

1. Obywatel i państwo - różne ujęcia problemów w literaturze polskiej epoki odrodzenia i oświecenia.
2. Które postacie z poznanych bohaterów literackich zaimponowały Ci swoją postawą i idealami?
3. W oparciu o literaturę wojny i okupacji rozwiń myśl A. Camusa: „Piszę, żeby nie należało do tych, co milczą”.
4. Dokonaj analizy i interpretacji utworu poetyckiego Zbigniewa Herberta: „Zyciorys”.

## ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH

Tematy z języka polskiego dla młodzieży takie jak w Zespole Szkół Zawodowych w Turku

### Język polski (dla pracujących):

1. Służba ojczyźnie i narodowi jako dominująca myśl w literaturze odrodzenia i oświecenia.
  2. Bohaterowie pozytywizmu, ich dążenia i ideały w ocenie współczesnego czytelnika.
  3. O ile literatura po 1939 roku spełnia postulat Zofii Nałkowskiej zawarty w „Medalonych”: „Niech świat o tym wie, co oni robili”.
  4. Dokonaj analizy i interpretacji utworu poetyckiego K.K. Baczyńskiego - „Historia”.
- Historia:**
- 1) Testament Bolesława Krzywoustego.
  - 2) Formy walki Polaków o niepodległość i zachowanie tożsamości narodowej w okresie zaborów.
  - 3) Armia Krajowa - jej działalność i rola w polskim państwie podziemnym.

### Biologia:

1. Rola roślin i zwierząt bezkręgowych w procesach glebotwórczych.
2. Przystosowanie morfologiczne i anatomiczne kręgowców do środowiska życia.

3. Rodzaje zmienności i jej znaczenie w przyrodzie i gospodarce człowieka.

## ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

### Język polski

#### Profil humanistyczny:

1. Które powieści polskie uważam za znaczące dla rozwoju tego gatunku ze względu na oryginalność tematyczną lub formalną? Uzasadnij wybór.
2. Literatura jest zwierciadłem, w którym odbijają się wizerunki Polaków. Czy zawsze

lustro mówi prawdę? Może czasem gloryfikuje, a może znieszcza? — powiedział Fiodor Dostojewski. Czy literatura XX wieku pomaga odkrywać tę tajemnicę? Uzasadnij swój sąd.

4. Dokonaj analizy i interpretacji porównawczej podanych utworów lub zinterpretuj jeden z nich: Wisława Szymborska „Elegia podróżna”, Zbigniew Herbert „Podróż”.

#### Pozostałe profile:

1. Jakiej wiedzy o człowieku, jego marzeniach, rozterkach, triumfach i porażkach dostarcza Ci literatura? Omów „zagadnienia na przykładzie jednej lub kilku wybranych epok literackich.
  2. „Na samym rogu tej starej mapy jest kraj, do którego tęsknię. Jest to ojczyzna jabłek, pagórków, leniwych rzek, czerwonego wina i miłości”. Z. Herbert. Motyw ojczyzny utraconej w wybranych utworach literatury polskiej.
  3. Czym jest poezja, co ocala? Jedynie imiona, cienie ludzi i rzeczy? Ryszard Krynicki
- Czego szukam i co odnajduję w poezji XX wieku? Rozważ zagadnienie na podstawie dowolnie wybranych utworów (jednego lub kilku poematów).
4. Dokonaj analizy i interpretacji porów-

nawczej podanych utworów poetyckich lub zinterpretuj jeden z nich: Stanisław Barańczak „Widokówka z tego świata”, Helena Poświatowska „Zdarzenie epiczne”.

### Język polski (dla pracujących):

1. Służba ojczyźnie i narodowi jako dominująca myśl w literaturze odrodzenia i oświecenia.
  2. Bohaterowie pozytywizmu, ich dążenia i ideały w ocenie współczesnego czytelnika.
  3. O ile literatura po 1939 roku spełnia postulat Zofii Nałkowskiej zawarty w „Medalonych”: „Niech świat o tym wie, co oni robili”.
  4. Dokonaj analizy i interpretacji utworu poetyckiego K.K. Baczyńskiego „Historia”.
- Historia**
- Profil humanistyczny:**
1. Społeczeństwo stanowe w Polsce w późnym średniowieczu.
  2. Od ingerencji po rozbiory. Wzrost rosyjskiej dominacji w Polsce w XVII wieku.
  3. Walka o kształt ustroju Polski po zakończeniu II wojny światowej.
- Profil ogólny:**
1. Rola Kościoła w umiarnieniu państwowości polskiej w średniowieczu.
  2. Męzowie stanu II Rzeczypospolitej. Próba oceny wybitnych postaci historycznych.
  3. ZSRR wobec niepodległości Polski w latach II wojny światowej.
- Matematyka:**
- Profil ogólny:**
1. Dany jest stożek o objętości V, którego tworząca jest nachylna do płaszczyzny podstawy pod kątem  $\alpha$ . W jakiej odległości od wierzchołka stożka należy przeprowadzić płaszczyznę prostą, aby odcinała ona od figury F trapez o największym polu?
  4. Z cyfr (1, 3, 4, 5, 6, 7, 9) wybieramy kolejno bez zwracania trzy cyfry i układamy z nich liczbę, rozpoczynając od cyfry setek. Oblicz prawdopodobieństwo utworzenia dodatnio.
- a) liczby mniejszej od 645;
  - b) liczby parzystej;
  - c) liczby podzielonej przez 9.
5. Dane jest równanie:
- a) Wyznacz zbiór wartości m, dla których równanie to ma dwa różne rozwiązania dodatnie.
  - b) Dla jakich wartości m równanie to ma rozwiązanie x<sub>1</sub> i x<sub>2</sub> spełniające warunek:  $|x_1| + |x_2| < 1$ .



Klasa IV a z LO po egzaminach pisemnych

zdjęcie S. Jafra

## Przedwojenna prasa pisała:

# ECHO TURECKIE

## 10 i 14 maja 1930 r.

### Trzeci Maj

Tegoroczny obchód święta 3-ciego Maja w naszym mieście wypadł okazale i wywołał ogólne przeświadczenie, że był to jeden z najpiękniejszych obchodów, jakie miały miejsce w Turku. Po uroczystym nabożeństwie sprzed kościoła ruszył pochód na rynek. Defiladę odebrał Starosta p. Leopold Boryslawski, przy udziale Powiatowego Komendanta Przystosobienia Wojskowego por. p. Szymańskiego Zbigniewa, poczem zebrani za wyjątkiem organizacji „Sokół” wysłuchali przemówienia znanego mówcy p. Ludomira Rubacha, redaktora „Hasła Łódzkiego”.

Wieczorem w sali Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego odbyła się akademja.

Niestety z obowiązku zanotować musimy również i smutny fakt, że szereg osób z tutejszego społeczeństwa, z miejscowej inteligencji nie poczuwało się do obowiązku być obecnym na akademji i dało powód wszystkim do stwierdzenia, że inteligencja wolała pójść do kina, gdzie wyświetla się maluczkim ponad obowiązkiem obywatelski „Grzeszną miłość” niż na uroczystą akademję. Smutne to i oby już więcej nie trzeba było o tem pisać.

### Wybór burmistrza w Turku

W dniu 17-tego maja r.b. odbędzie się posiedzenie członków Rady Miejskiej w Turku, na porządku dziennym znajduje się sprawa wyboru nowego burmistrza. Do-

tychczas zgłoszono trzy kandydatury: P. p. Stawickiego, Scibiora i Mielcarka.

### Strejk w browarze R. Sznerr i Sukc

Jak się dowiadujemy, na tle zarobkowym strejkują robotnicy Browaru R. Sznerra i Sukc w Turku. Powrót strejkujących do pracy spodziewany w tych dniach.

### Sukces nowo powstałej organizacji

W Wilnie został uczyniony wyłom w ruchu robotniczym, który się wyraził w organizowaniu robotników, należących do różnych związków zawodowych, w Związek gospodarczy robotników budowlanych. Pierwszym występowaniem tej młodej organizacji był pochód urządzony w dniu 1 maja. Wypały on bardzo udatnie przy licznym udziale robotników, niosących transparenty z hasłami: „Niech żyje Marszałek Piłsudski”, „Precz ze zdemoralizowanym sejmem”, „Żądamy spokoju i pracy”, „Niech żyje Pierwszy Maj” itp.

Wybrała Ewa Ogródowczyk

## Filmy \* Filmy \* Filmy

### Kino

Kino „Tur” zaprasza 22, 23 i 24 maja o godz. 15.00 i 16.30 na film produkcji USA pt. „Wędrówka do domu” h.o. Występują: Kim Greist, Robert Hays. Cena biletu 20 tys. zł.

Rodzina wyjeżdża na wakacje na wieś, dzieci zabierają ze sobą swe ulubione zwierzęta domowe: dwa psy i kota. Zbieg okoliczności sprawia, że goście i gospodarze muszą opuścić farmę. Zwierzęta zostają same. Czekać dzień i postanawiają wrócić do domu.

29, 30, 31 maja i 1 czerwca o godz. 17.00 i 18.30 na film produkcji polskiej pt. „Łowca. Ostatnie starcie”. Od lat 12. Reżyseria: Jerzy Łukaszewicz, wyst.: Mateusz Damięcki, Joanna Trzpiocińska, Wojciech Malajkat, Jacek Wójcicki, Tomasz Sapryk, Sławomir Orzechowski. Cena biletu 30 tys. zł.

Ojciec biznesmen kupuje synowi „łowcę”, grę komputerową o sensacyjnej akcji. Chłopak oddaje się z pasją owej rozrywce. Zacierają się dla nie-

go granice między rzeczywistością a światem komputerowej fantazji.

Kino „Tur” zastrzega sobie prawo zmiany repertuaru.

### Studio VideoFilm

„Klasy”

ul. Kaliska 17/4, tel. 78-38-80

### Wypożyczalnia Kaset Video

„Klasy 1”, ul. Kaliska 39

„Klasy 2”

Dworzec PKS (poczekalnica)

62-700 Turek, tel. 78-47-50

wew. 269

„Klasy 3”

Pl. Sienkiewicza 10

1. Ścigany - sens., wyst.: Harrison Ford

2. Aniol bezprawia - karana,

wyst.: Cynthia Rothrock

3. Przeciwności - dramat,

wyst.: Goldie Hawn

4. Zapomniany bohater - sens.,

wyst.: John Lithgow

5. Nowielscywi facet - wyst.: John Lithgow

VIDEO



# Z Tuliszkowa

## Wybory

Tak jak i w całej Polsce również w Tuliszkowie rozpoczęły się już konkretne przygotowania do wyborów samorządowych. Utworzono Terytorialną Komisję Wyborczą. Powołano do niej ludzi o różnych orientacjach politycznych. Jak powiedział nam burmistrz Marian Gryt — *Wszystkich musi łączyć cel - dobro człowieka, mieszkańca gminy. Przez cztery lata nie było skandali politycznych w Radzie, bo wszyscy byli zaangażowani w ten cel.*

Utworzono też obwody wyborcze. Mieszkańcy niektórych sołectw mogą mieć tu poważne zastrzeżenia. Do tej pory było w gminie Tuliszków 25 radnych. Komisarz wyborczy przydzielił w tym roku tylko 22 mandaty, a więc gmina będzie mieć o trzech radnych mniej. Na 481 wyborców przypada 1 radny (z 20% odchyłką na plus lub na minus). Na samo miasto, które liczy 3307 mieszkańców, przypada siedmiu radnych (6,87). Wody ordynacji zaczynają wypyukiwać się w terenie. Wolnych mandatów zostaje 15, tyle ile sołectw. Gdyby ustawa jasno mówiła: jeden mandat - jedno sołectwo nie byłoby problemem, ale np. Grzymiszew, w tegorocznych wyborach część przysiółka sołectwa Grzymiszew przyłączone zostanie do sołectwa Rudy. Czy zachowana zostanie reprezentatywność i interes sołectwa? Czy mieszkańcy jednego sołectwa będą głosować na kandydatów z drugiego? Niestety, ustawa determinuje taki podział obwodów. A kandydaci? Jeszcze się nie uja-

wniają, mają czas. Nie wszyscy jeszcze podjęli decyzje.

## Sesja

Pod koniec marca odbyła się sesja budżetowa. Zarząd Gminy uzyskał absolutorium. Dochody gminy ustalono na 13,187 mld. Sumę 2,8 mld przeznaczono na gospodarkę komunalną. Oświata i wychowanie pochłonie też prawie 2,8 mld, kultura - 1,83 mld, a opieka społeczna - 4,88 mld zł.

Burmistrz Marian Gryt tak podsumował budżet: — *Problem podziału budżetu, to nierzadko wręcz tragiczne wybory pomiędzy jednym a drugim zadaniem. Tragiczne, ponieważ dysponuje się ściśle określoną sumą, którą należy sensownie podzielić. A jest na co dzielić. Zawsze jednak należy patrzeć w przyszłość, bo to co odłożymy na potem, zaniedbamy i tak powróci za jakiś czas.*

## Woda

Problem niedoboru wody w Tuliszkowie nie jest nowy. Dla gminy w ostatnich latach „woda” stała się priorytetem. Jest hydrofornia, są już zbiorniki wodne. Prawie wszystkie sołectwa są zwodociągowane. Zostały jeszcze sołectwa Krępa, Kiszewy, Tarnowa. Na inwestycje wodne w Sarbicku, Wróblinie i Nowym Świecie gmina zaciągnęła kredyt w Fundacji Kościelnej. Do zakończenia inwestycji potrzebne jest jeszcze 600 mln zł. W połowie czerwca będzie odpowiedź fundacji dotycząca przyznania kredytu.

Izabela Zawadka



Tuliszków z lotu ptaka

zdjęcie - Sylwia Zielińska

## Burmistrz tłumaczem

W ubiegłym roku w Tuliszkowie powstał z inicjatywy przewodniczącego Rady Zenona Matuszewskiego Komitet Pomocy Joli Darul.

Celem komitetu jest pomoc w leczeniu naczyniaka twarzy młodej dziewczyny, tegorocznej maturzystki. Burmistrz Marian Gryt wraz z Jolą jeździ do Niemiec. Jest jej opiekunem i tłumaczem podczas zabiegów.

Początkowo naczyniaka na twarzy Joli leczono laserem w klinice poznańskiej. Uderzenia wiązki lasera były jednak zbyt małe i niewystarczające. Polska klinika nie dysponuje większym laserem. Od lutego zabiegi wykonywane są w klinice w Regensburgu w Niemczech laserem o dużo większej objętości wiązki promieni. Celem zabiegu jest rozjaśnienie skóry i usunięcie naczyniaka. Do tej pory odbyły się dwa zabiegi: w lutym i w kwietniu (drugi zabieg wykonywano przy zastosowaniu lasera kolorowego). Następna wizyta będzie miała miejsce w połowie czerwca. Wtedy zależnie od efektu profesor przeprowadzający zabieg podejmie decyzję czy dalszą metodą leczenia będzie naświetlanie laserem, czy przeszczeć na małej płaszczyźnie. (i)

## Wyniki konkursu

Uczniowie z rejonu Tuliszkowa brali udział w konkursie „Wiedzy o samorządzie terytorialnym”. Do półfinałów zakwalifikowało się 33 uczniów. W finałach uczestniczyło 13.

A oto wyniki: najlepszym okazał się Przemysław Krawiec, uczeń klasy VI z Ogorzelczyna. Następne miejsca zajęli uczennice klas ósmych: Renata Małolepsza z Tarnowej i Karolina Mikołajczyk z Tuliszkowa.

Atrakcją finału konkursu były występy artystyczne zespołów młodzieżowych.

## Ognisko przy parafii

Dzięki staraniom grupy osób, którym sprawy dzieci nie są obojętne przy parafii św. Barbary powstało Środowiskowe Ognisko Wychowawcze.

Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się już w marcu. Następnie inicjatorzy przedsięwzięcia pracowali intensywnie nad zorganizowaniem biurów, przygotowaniem świetlicy oraz opracowaniem planu pracy ogniska. Dzięki licznym sponsorom, ludziom dobrej woli, a przede wszystkim dzięki gospodarzowi obiektu ks. proboszczowi Mirosławowi Frankowskiemu, także dyrekcji KWB „Adamów” i Szkoły nr 3, organiza-

torzy kola otrzymali bazę niezbędną do budowania dziecięcej wspólnoty.

W pierwszą sobotę maja odbyło się uroczyste otwarcie ogniska. Oprócz przedstawicieli kościoła, władz i przedsiębiorców z naszego miasta uroczystość zaszczycił swą obecnością biskup Roman Andrzejewski.

Od 1 kwietnia ognisko funkcjonuje codziennie w godzinach od 15 do 19. Zajęcia z języka polskiego prowadzą

panie: Irena Medycka i Zofia Ziemia, matematyk Barbara Stryczyniewicz, zajęcia techniczne Teresa Michalska, zajęcia sportowe — Aneta Sylwestrak, zajęcia z zakresu resocjalizacji Agnieszka Łukasik, a Ela Galoch zajęcia plastyczne. Wszystkie osoby pracują w ognisku społecznie. Kierow-

niem jest Ela Galoch, w zarządzie oprócz niej znajdują się również: Hanna Andrzejewska, Bożena Polatyńska i Jan Buda (przewodniczący).

Na zajęcia przychodzą dzieci ze szkół nr 3 i 5. Na razie zapisało się już ponad 80 dzieci. Ta liczba z pewnością wkrótce wzrośnie, gdyż orga-

nizatorzy przygotowują dla swoich podopiecznych wiele atrakcji (w planach jest m.in. wydawanie posiłków, wycieczka do ZOO i kolonie letnie). Plany Zarządu są bardzo ambitne, ale jeśli inicjatywy te będą miały nadal tylu zwolenników (i pomocników), co dotychczas, to plany te z pewnością uda się zrealizować. (a)



Dzieci z ogniska, organizatorzy i zaproszeni goście na pamiątkowym zdjęciu wykonanym podczas uroczystego otwarcia w dniu 7 maja

## JAN ARENT

Pracownik Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych. Jego hasłem przewodzącym były dwie sprawy: woda i droga. Pierwszą z nich zakończono, druga jest w toku. Z problemów, których obecnemu samorządowi nie udało się pozytywnie rozwiązać pan Arent na pierwszym miejscu stawia kwestię infrastruktury dróg, zwłaszcza na Osiedlu Zapalczańskim i Uniejowskim.

W życiu prywatnym pana Arenta nic się nie zmieniło poza zmianą samochodu z syreny na przechodzonego fiata 126 p. W najbliższych wyborach nie zamierza kandydować.

## KRYSTYNA BARANOWSKA

Doktor nauk biologicznych, pracownik SANEPID-u. Jest przewodniczącą, IV Komisji Rady (kultura, zdrowie, opieka społeczna), delegatą na Sejmik Wojewódzki, członkiem Rady Nadzorczej ZOZ. Podczas ostatnich wyborów parlamentarnych była jedynym kandydatem do Senatu z naszego miasta i zdobyła tu największą liczbę głosów. W pracy samorządowej była inicjatorką wielu działań, a także współorganizatorem imprez o charakterze oświatowo-rekreacyjnym. W relacjach o pracy turkowskich radnych jej nazwisko pojawiało się najczęściej. Jako pierwsza podpisała list domagający się zwolnienia sesji nadzwyczajnej w sprawie hotelu. W życiu prywatnym największą jej radością był pozytywny wynik egzaminów wstępnych córki Ani, która obecnie jest studentką AM w Bydgoszczy. Pani Krystyna stwierdza, że cztery lata działalności samorządowej kosztowały ją wiele czasu, co widać szczególnie po stanie domowej roślinności. W 1990 roku miała 73 doniczki z kwiatami, dziś jest ich o wiele mniej. Jeśli chodzi o samochody, to w trakcie kadencji jej rodzina przesiadła się z dużego fiata do poloneza.

## BARBARA BUCZYŃSKA

Od ponad trzydziestu lat pracuje w KWB „Adamów”. W Radzie jest przewodniczącą komisji budżetowej. Nie awansowała w okresie kadencji i nie odniosła żadnych znaczących sukcesów, bo, jak sama twierdzi, nie jest człowiekiem sukcesu, lecz pracy. Ze względu na swój zawód (księgowość) i wykształcenie interesuje się szczególnie finansami i wykorzystaniem środków budżetu. Każdego roku podsumowywała miejskie finanse. Wśród radnych znana była z ostrej wypowiedzi również pod adresem kolegów, którzy nie uczestniczyli aktywnie w pracach Rady. W życiu prywatnym u pani Barbary nic się nie zmieniło. Nie ma samochodu.

## JAN CHOWAŃSKI

W 1990 roku pracował w PBK, później w prywatnej firmie budowlanej, dziś jest jedynym radnym bezrobotnym. O pracy w Radzie mówi: — Szara rzeczywistość, nie było wielkich wzniołów i upadków. Sprawy budownictwa mieszkaniowego i komunalnego uważa za tę dziedzinę, w której widać największy zastój w stosunku do starej epoki. Prywatnym sukcesem było rzucenie palenia. Samochodu nie miał i nie ma.

## JUSTYNA DOBROWOLSKA

Jedyny członek Rady Miejskiej będący przez całą kadencję w Zarządzie Miasta. Niektórzy radni zarzucali jej zbyt małą aktywność w pracy Zarządu i Rady. Inicjatorka głosowania imiennego nad sprawą przejścia szkół przez miasto. W 1990 roku pracowała w „Tarze”, dziś zatrudniona jest w prywatnej firmie w Piętnie. O tej ostatniej pracy mówi, że nakłada na nią wiele obowiązków, ale daje też sporo

satisfakcji. Mijając kadencję uważa za stosunkowo udaną: — Nie było może oszałamiających sukcesów, ale jest się czym pochwalić, np. gazyfikacją miasta. Gdyby miała więcej czasu to poświęcałaby go swemu hobby - działce. W życiu prywatnym nic się raczej nie zmieniło, poza tym, że wspólnie z mężem kupili używany samochód.

## TADEUSZ DRZEWIECKI

Nauczyciel języka angielskiego w liceum. Za swój sukces uważa to, że wraz z kilkoma innymi radnymi udało mu się ochronić właścicieli kiosków przy PKS, z którymi chciano zerwać umowę, jako że ich kioski nie spełniały wymogów architektonicznych. W życiu prywatnym wszystko toczy się utartym szlakiem. Pan Drzewiecki posługuje się ekologicznym pojazdem w postaci rowera, z którego nie posiada, jest natomiast właścicielem mini-ogrodu botanicznego przy swojej posesji. Nie zamierza kandydować do Rady następnej kadencji, bo, jak twierdzi, brak mu na to czasu i zdrowia.

## MARIAN DYBUS

Prezes PSS „Społem” (został nim w trakcie kadencji). Od 1991 roku członek Zarządu Miasta. Za sukces uważa m.in. poprawę sytuacji wodnej Turku, kompromisowe rozwiązanie sprawy przejęcia hotelu oraz poprawę estetyki miasta. W trakcie kadencji przyjmował wiele interwencji od mieszkańców swojego osiedla dotyczących poprawy komunikacji na ulicy Browarnej. W życiu prywatnym najbardziej ucieszył go sukces syna, który został studentem politechniki. Jeśli chodzi o pracę Rady to zadowolony jest z tego, że pomimo wielu burzliwych dyskusji można było znaleźć wspólne stanowisko w wielu sprawach, niepokoi zaś słaba frekwencja niektórych radnych, a dżwi z kolei fakt, że niektórzy radni przez całą kadencję nie zabrali głosu. Jego hobby to plantacja truskawek. W trakcie kadencji sprzedał dużego fiata i kupił poloneza.

## JAN IDASIAK

Jedyny rolnik w samorządzie miejskim. W Radzie nie pełni żadnych funkcji, ale słynął ze specyficznych wypowiedzi i pomysłów (m.in. na spotkanie radnych z okazji połowy kadencji przyniósł plaster miodu ze swojej pasieki i rozdał go radnym wskazując, aby pracowali tak jak jego pszczoły). Jako jedyny radny zwrócił też uwagę na fakt, że zegar w sali posiedzeń ciągle się psuł. Jeśli chodzi o zgłoszone wnioski to pamięta, że podczas uroczystej sesji z okazji 650-lecia miasta zaproponował powołanie kronikarza miasta: — Wniosek ten wprawdzie nie przeszedł, ale teraz funkcję takiej kroniki spełnia przecież „Echo” — powiedział pan Idasiak. Za swój sukces uważa zasadzenie około 70 arów lasu na słabej ziemi. Ma samochód - ciężarówkę. Z wydarzeń rodzinnych najważniejsze były narodziny wnuka.

## JULIUSZ KOŁĘDA

Pracownik spółki wodnej. Nie zmienił pracy, nie awansował, nie jest radnym funkcyjnym i uważa, że w ciągu tych czterech lat nie odniosł żadnych znaczących sukcesów. Na Radzie przedstawiał różne wnioski, ale żadnego z nich nie udało się zrealizować. Poza pracą w normalnej komisji był również członkiem komisji mieszkaniowej. W trakcie kadencji urodziło mu się dziecko - trzecia córka. Kupił też używany samochód zachodni. Nie zamierza startować w nadchodzących wyborach.

## WŁODZIMIERZ KACZYŃSKI

Radny senior. Lekarz weterynarii, długoletni pracownik Zakładu Weterynarii

w Turku. W Radzie Miejskiej nie pełnił żadnych specjalnych funkcji. W życiu prywatnym dopisuje mu szczęście - wyjechał za mąż córkę i został dziadkiem. Zmienił również samochód, jeździ teraz używanym golfem.

## EWA KAMIŃSKA

Pracuje w Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich. W ciągu czterech lat nie zmieniła pracy, ani nie awansowała. Przeniosła się natomiast do nowego mieszkania na Os. Zapalczańskim. Posiada samochód, który, jak twierdzi, *przysłałby się zmienić*. Była przewodniczącą komisji d/s budowlanych, gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, a także specjalnie powołanej Społecznej Komisji Mieszkaniowej. W ciągu kadencji miała kilka pomysłów, których nie udało się

ulożyć sami. Jak wiadomo przewodniczący Rady był i pozostał adwokatem, choć podobno miał propozycje w sprawie samorządu był podporą burmistrza, zawsze mógł liczyć na poparcie przewodniczącego. Sam prowadził zabieg o powołanie na większość sesji. Podczas różnych i konfliktowych sytuacji nie zniechęcał się raczej w grupie przegranych. Często podkreślał konieczność zachowania jedności wśród radnych i dowartościowywał samorządowców wskazując na sukcesy, a przemiłując porażki. Wieloletnie w oficjalnych wystąpieniach używał do idei budowy „małej ojczyzny”. W życiu prywatnym przewodnicząca w trakcie kadencji nie zaszła za mąż, zmieniła: ożenił syna, a także dwukrotnie zmienił samochód, fiacika na poloneza a później na volkswagena.

## Justyna Ryłska

# Cztery lata



Siedzą od lewej: Albin Zańko, Zygfryd Szymaniak, Andrzej Sobczak, Zbigniew Majcherek, Saturnin Kaweckki (gość na sesji), Krystyna Baranowska, Tadeusz Rabięga, Maciej Stachowiak, Jan Idasiak, Paweł Rembowski, Jan Wesolowski, Marek Naglewski, Mirosław MękarSKI, Paweł Żurawiecki (gość na sesji), Jan Radzimski, Tadeusz Drzewiecki, Słomian (w 1992 roku wyjechał z Turku i rzekł się mandatu radnego).

przełorsować w Radzie. Dotyczyły one m.in. sprzedaży mieszkań komunalnych, utworzenia policji lokalnej, spraw związanych z gospodarką komunalną, a także ogłoszenia konkursu na najczystsze podwórko. Przeszedł natomiast wniosek związany z przejściem przez miasto Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego, z czego czerpie się teraz profity. Pani Kamińska jest matką dwojga dzieci w wieku 17 i 10 lat. Nie chce już kandydować, bo ma wyrzut sumienia, że nie poświęca swoim dzieciom tyle czasu, ile powinna.

## ZBIGNIEW MAJCHEREK

Przewodniczący Rady. Pan Majcherek stwierdził niestety, że nie ma czasu na udzielenie odpowiedzi, więc notatkę

## MIROSLAW MĘKARSKI

W 1990 roku nauczyciel w szkole podstawowej, później dyrektor Działu Kuratorium Oświaty w Turku. Jego hobby nie pracuje w liceum. Ze swymi „luzami po górach”. W trakcie kadencji w Radzie jest zadowolony, ale nie zamierza kandydować ponownie, ponieważ w mijającej kadencji należało do aktywniejszych radnych. W trakcie kadencji powiększyła mu się rodzina - urodził syna. Nie ma samochodu, ale kupił jeszcze przed 1990 r.

## MAREK NAGLEWSKI

Wiceprzewodniczący Rady. W wyborach pracował w Województwie

Geodezi, w trakcie kadencji z kierownikiem Urzędu Rejonowego, w sprawie wojewódzkiej konińskiej. W miarę zwiastował się brać udział w sejmiku Rady. Jako wojewoda wielokrotnie pomagał naszym władzom samorządowym w rozwiązywaniu lokalnych problemów, choć trudno jeszcze dziś ocenić, jak skorzystał na posiadaniu „rad wojewódzkiej”. W jego okręgu wyznaczano drogi i kanalizację. Pan wojewoda nie uważa, aby jego życie prywatne zmieniło się w ciągu tych czterech lat, choć zmienił, ale nie markę, nadal polonezem.

## PAWEŁ OBERSZTYN

Właściciel oddziału chirurgii. Pan Obersztyn też nie znalazł tych kilku mi-

W najbliższych wyborach zamierza kandydować z ramienia Unii Wolności. W ciągu czterech lat zmienił samochód i to nie jeden raz. Ostatnio jeździ fordem.

## JÓZEF PAWLAK

Długoletni pracownik Elektrowni „Adamów”. Prowadzi również naukę jazdy. Autor wielu interpelacji i listów interwencyjnych dotyczących głównie spraw bezpieczeństwa w mieście. W pobliżu swojego bloku zorganizował gablotę informacyjną oraz skrzynkę na listy. O sprawach naszego miasta pisał do kilkunastu redakcji i instytucji w całym kraju. W trakcie kadencji w jego życiu prywatnym niewiele się zmieniło. Po wypadku zmienił samochód (fiacika na malucha).

## Izabela Zawadka

# Radnych



Bożysława, Justyna Dobrowolska, Katarzyna Kamińska, Jan Chowaniec, Józef Pawlak, Teodozjusz Rembowski, Andrzej Piasecki, Marian Dybus, Jerzy Sochacki, Juliusz Kołuda, Marian Piasecki.

W maju 1990 roku mieszkańcy miasta wybrali trzydziestu członków Rady Miejskiej. O ich pracy, sukcesach i kłopotach pisaliśmy od początku ukazywania się pisma. Dziś, u schyłku kadencji, postanowiliśmy skupić się wyłącznie na osobach naszych radnych. Co się u nich zmieniło przez te cztery lata? Co uważają za najważniejsze w swej pracy samorządowca? Do każdego z nich zwróciliśmy się z takimi pytaniami. Pytaliśmy także o sprawy zawodowe, prywatne i o plany na przyszłość. Dziękujemy za cierpliwe udzielanie odpowiedzi i przeraszamy za dokonanie niezbędnych skrótów. Mamy nadzieję, że niniejszy artykuł przybliży mieszkańcom Turku sylwetki osób, które przez ostatnie cztery lata rządziły naszym miastem. Tych, którzy czują niedostatek zaprezentowanych tu informacji, zapraszamy na spotkania z radnymi i z kandydatami na radnych, gdyż już za miesiąc będziemy mieli nową Radę.

A więc zegnajcie Państwo Radni Samorządu Miasta Turku I kadencji.

## ANDRZEJ PIASECKI

Radny junior. W 1990 roku nauczyciel w szkole podstawowej, później w liceum. Od listopada 1991 r. jest również redaktorem naczelnym „Echa Turku”. Autor relacji z sesji Rady i artykułów w temat władz miasta. Uważa, że najistotniejszy wniosek w trakcie tej kadencji zgłosiła radna Kamińska, proponując sprzedaż mieszkań komunalnych. Natomiast za najważniejsze wydarzenie w pracy samorządu uważa obchody 650-lecia miasta. W życiu prywatnym w trakcie kadencji największym sukcesem była obrona pracy doktorskiej z historii. Miał niebieskiego fiacika, sprzedał i kupił białego.

## FRANCISZEK PYZIAK

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 (został nim w trakcie kadencji). Najwięcej wniosków składał w sprawach oświaty i harcerstwa. Za sukces nie tyle swój, co szkoły uważa kampanię „Bohater” — nadanie szkole imienia gen. Smorawińskiego. Jest to nie tylko ważna sprawa wychowawcza, ale i zastrzyk finansowy dla szkoły. W trakcie kadencji udało mu się zmienić samochód na lepszy. W nadchodzących wyborach nie zamierza kandydować.

## TADEUSZ RABIEGA

Pedagog w Szkole Postawowej nr 2 w Turku. Za największą porażkę uważa nieprzejęcie szkół i niezrealizowanie wniosku o ograniczeniu punktów sprzedaży alkoholu. Pytany o sukcesy odpowiada o organizowanych co roku w SP 2 zimowiskach dla dzieci, a także o sprawie hotelu „Tur”. Jest członkiem Zarządu Konińskiego Towarzystwa „Trzeźwość” (o Turku) i wiceprezesa Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Być razem”. Pracuje również w Chórze Nauczycielskim. To właśnie on w czasie wielu oficjalnych uroczystości inicjował pieśni patriotyczne, pociągając za sobą resztę radnych. W życiu prywatnym udało mu się zupełnie przez przypadek być w ubiegłym roku na Łazurowym Wybrzeżu. Jego osobisty sukces to rzucenie palenia. Jeździ rowerem. Z zamiłowania jest historykiem, interesuje go szczególnie historia naszego regionu. Czy będzie kandydował? Nie mówi „nie”, ale ostatecznej decyzji jeszcze nie podjął.

## JAN RADZIMSKI

Z zawodu weterynarz. Po wyborach został najpierw na kilka miesięcy członkiem Zarządu Miasta, a następnie prawie przez całą kadencję był kierownikiem Urzędu Rejonowego. Jako szef administracji rządowej w rejonie Turku nadzorował pracę wielu instytucji. Starał się również wypracować wspólne płaszczyzny działania dla samorządów w rejonie Turku, kładąc tym samym podwaliny pod przyszły powiat. Delegat na Sejmik Wojewódzki, członek Rady Nadzorczej ZOZ. Wszystkie inicjatywy zgłoszone w trakcie kadencji uważa za ważne. Najbardziej cieszy się z inwestycji, zwłaszcza na swoim osiedlu. Samochody zmienił dwukrotnie: fiacik, polonez, renault.

## TEODOZJUSZ REMBOWSKI

Zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego (został nim w trakcie kadencji). W Radzie jest przewodniczącym komisji rewizyjnej. Nie składał jakiś super rewelacyjnych wniosków, bowiemzymał się spraw, które są niezbędne dla całego miasta, inwestycji. Chodzi np. o plany zagospodarowania przestrzennego miasta. Jego ojciec był przez ponad dwa lata wiceburmistrzem miasta. W życiu prywatnym największa zmiana w trakcie kadencji, to tak jak u wszystkich radnych brak wolnego czasu. Kiedyś miał fiacika, a teraz kilkuletniego citroena.

## ANDRZEJ SOCHACKI

W chwili wyborów był zatrudniony w Zarządzie Wojewódzkim TKKF w Kolinie. W międzyczasie Wojewódzkie Zarząd TKKF przestały być dotowane i w wyniku tego pan Sochacki został pracownikiem Urzędu Miasta w Turku. Nie awansował, pozostał na dawnym stanowisku inspektora d/s kultury fizycznej. Jest członkiem Zarządu Miasta, co uważa za wielkie wyróżnienie. Na Radzie składał wnioski dotyczące dotowania działalności sportowej. Często dzwonił do niego petenci i rodzina miała pretensje, że „ciągle wisi na telefonie”. Organizował wiele imprez sportowych w mieście (największa z nich to „Biegi Niepodległości”), a także zamawiał me-

cze radnych z księżmi i samorządowcami z Kola. Zmienił samochód z „malucha” na volkswagen. W czasie trwania kadencji przybył kolejny członek rodziny - trzecie dziecko - synek. W domu pana Sochackiego nie ma zwierząt, uważa że dzieci w zupełności wystarczą.

## MACIEJ STACHOWIAK

Wiceprezes SM „Tęcza”, wiceprzewodniczący Rady. Dużo starań poświęcił sprawie gazyfikacji, budowy ujęcia wody w lesie oraz nadzorowi budowy szkoły nr 5. Według oceny niektórych radnych był najbliższym współpracownikiem przewodniczącego. Razem z nim i burmistrzem uczestniczył w najistotniejszych działaniach władz, zwłaszcza w zakresie inwestycji. Zapytany o sukces w pracy społecznej, zawodowej odpowiada: — *Trudno mi się samemu oceniać. To pozostawiam tym, którzy zrobią to patrząc obiektywnie.* W trakcie kadencji z poloneza przesiadł się na peugeota. Uważa, że w jego życiu prywatnym niewiele się w tym czasie zmieniło.

## ZYGFRYD SZYMANIAK

Emerytowany pracownik KWB „Adamów”. Jego syn jest kierownikiem wydziału w Urzędzie Miasta. Twierdzi, że zajęcie radnego nie odpowiada mu. Nie czuje się na siłach, aby wykonywać je w przyszłej kadencji. Na Radzie udało mu się przeforsować wniosek w sprawie podłączenia ciepłej wody na Os. Górniczym. Jest właścicielem pudełka.

## PAWEŁ TRZEPACZ

Dyrektor PKS. W Radzie nie pełni żadnych dodatkowych funkcji. Pytany o najważniejsze wydarzenia w zwej pracy w samorządzie mówi o tym jak składał wniosek o utrzymanie kiosków przy dworcu i udało się to zrealizować. Zmienił wprowadzić pojazd, ale nie uważa nowego nabytku za samochód, a jedynie za „przyrządek do jeżdżenia”. W nadchodzących wyborach nie zamierza kandydować.

## Jerzy Wesołowski

Prowadzi własny warsztat rzemieślniczy, a od niedawna jest dyrektorem PKS o/towarowy. Miejsca zamieszkania i samochodu nie zmienił. Był przez rok członkiem Zarządu. Oprócz przyjmowania petentów podczas dyżurów radnego przychodził do niego ludzie ze swymi sprawami do domu, nierazdo kilkakrotnie te same osoby. Uważa, że jedną z najważniejszych kwestii, którymi zajmował się obecny samorząd są to sprawy przetargów na lokale użytkowe.

## ALBIN ZAŃKO

Nauczyciel w-f w liceum, w 1992 r. został wicedyrektorem. Miejsca zamieszkania nie zmienił, samochodu nie ma. Pytany o sukcesy mówi o medalach uzyskanych przez swoich wychowanków. Podkreśla jednak, że nie tylko sukcesy są ważne, ale również szara codzienna praca. Z wniosków, które zgłosił na Radzie, kilka dotyczyło opracowania systemu finansowania kultury fizycznej. Oprócz spraw sportowych w Radzie zajmował się także finansami jako członek komisji budżetowej.

## KAROL ZIEMIAŃSKI

Pracownik Elektrowni „Adamów”. Za największe osiągnięcie Rady uważa przeprowadzenie elektryfikacji i budowę ciepłociągu na Os. Łąkowa i Poduchowne. Inwestycje te kosztowały ponad miliard złotych. Żaluje, że nie udało się zrealizować budowy ciepłociągu północnego. W życiu prywatnym niewiele się zmieniło u pana Ziemiańskiego. Zmienił wprowadzić samochód, ale poza tym wszystko „po staremu”.

# UCHO TURKU

## ORGANIZACJA



Przed wyborami

## Wyborczy bałagan

Ledwo co zdążyło się posprzątać po wyborach parlamentarnych, a tu już zanoszą się na nowy bałagan. Tym razem słowo dajemy, że największych bałaganiarzy będziemy wymieniać po nazwiskach i to tłustą czcionką. Dziś wyjątkowo po raz ostatni zwykła czcionka i bez nazwisk.

Najpierw rzucamy pomysł wygospodarowania przez władze miasta specjalnej „ściany placzu” (najlepiej gdzieś w okolicach organistówki). Każdy kandydat mógłby tam wywieszać swoje pomysły i programy. Można by też wydzielić miejsce na korespondencję z wyborcami. Wystarczy, że pojawi się tam pierwszy plakat. Dalej pójdzie samo.

No a teraz pora na wytykanie palcem.

Niektóre klatki schodowe na Osiedlu Wyzwolenia 9 i 1 (m.in. klatka E) są obklejone informacjami o pewnym kandydacie do Rady Miejskiej (nazwisko do wglądu). Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, iż nalepki te pochodzą jeszcze z 1990 roku i przez cztery lata nikomu nie chciało się ich sprzątnąć. Teraz wystarczy tylko na nich zmienić datę i znów będą aktualne.



Po wyborach

## Ucho komentuje

Jak wiadomo władze miasta mają na punkcie hoteli bzika.

Na początku kadencji sprawdzano czy słupki Hotelu „Arkady” są wkopane w odpowiednim miejscu, czy napoje tam podawane są mocne, czy słabe, czy zagraniczni goście mogą spać tam, czy w kwaterekach prywatnych.

Natomiast pod koniec kadencji władzom odbiło w drugą stronę i to

## Hotelowe wariacje

do tego stopnia, iż z obojętnością przyjęły wiadomość o możliwości bezpłatnego przejścia Hotelu „Turku”. To, że pewien nabywca z Kalisza chciał go kupić za półtora milarda, Ci nie zrobiło na nikim wrażenia. Ci nie zrobiło na nasze władze zarządzący, gdyby Urząd Województwa sprzedał ten obiekt Katarzyskiemu z przeznaczeniem na uzdrowisko dla narkomanów? A przecież różnie się jeszcze może zdarzyć, bo sprawy przyszłości hotelu nie została przystrygnięta, a 20 maja w Rzeczpospolitej ukazał się ogłoszenie o jego sprzedaży. Zakładając, że znajdą się dobry kupiec, to Konin nie ogień dając się sprzedać obiekt, a nam pokazując figę.

Nie wiadomo czym jeszcze zadowoluje ta hotelowa przypadłość naszego samorządu. Kto wie czy za kilkaset lat historycy pisząc o dziejach samorządu miasta Turku nie podsumują tak: — *Nieważne władze miasta nie było stać na budowę własnego hotelu, więc robili wszystko co mogły, aby już wybudowanym hotelom odpowiednio plikować życie.*

**A**utobusy są miejscem gdzie kwitnie życie towarzyskie. Nawet kilkunastominutowe przejazdy (nie wspominając o dłuższych podróżach) stwarzają okazję do poznania nowych znajomych czy przyjaciół. Najczęstszą formą kontaktów między pasażerami jest wymiana poglądów politycznych, które często budzą wiele emocji.

Właśnie od tematu politycznego rozpoczęła się ciekawa dyskusja między dwójkiem pasażerów w autobusie relacji Turku – Warta z godzinny 16:50 w środę 13 kwietnia.

Na dworcu w Turku do autobusu wsiadła stara kobieta z pooraną bruzdami twarzą. Kupiła bilet i zajęła miejsce na środku autobusu, niespodziewanie odezwała się donośnym głosem.

– W tym barze to chyba „Solidarność” żonzi. Kupiłam zaliwkę i była słono. Świnie tego zrec nie będą chciały. Teraz to już nik ich nie pilnuje i robią co chcą.

– Gdyby nie „Solidarność” to by pani nie miała co jeść – odpowiedział jej „zawiany” jegomość dopelniający akurat formalności zakupu biletu.

– Z „Solidarności” pan? – spytała babcia.

– Księżniczko, to moja sprawa skąd jestem. Mnie tam za komuny dobrze nie było.

– Dwa dni robił, a trzy pił, to mu źle było – zaczęła odpowiadać starszka.

Zachęcony przez babcie pijany pasażer usiadł blisko niej by móc kontynuować dyskusję:

– Tak w ogóle to ile pani przeszła eutanazji. Czy pani wie co to eutanazja? Pani pewnie nawet do szkoły nie chodziła.

– Mów pan głośno i wyraźnie, bo przysłuchuję jeźdem. Mam 93 lata, 1901 rocznik.

– To dobrze, że pani jest przysłuchana madam. Mówi pani, że ma 90 lat, a wygląda na 25. Pani kierowco, ja płaciłem za bilet? – spytał kierowcy elokwentny pasażer.

### Podsluchane w autobusie

## Pan z „Solidarności”?

– Od razu widać, że nie płacił. Takie nigdy nie płacą.

Pijany jegomość jakby nie dosłyszał komentarza babcie:

– Ile pani ojciec miał hektarów – spytał – bo pani widać z hektarów...

– Chyba z arów – wmięszal się w dyskusję siedzący w tyle autobusu młodzieniec.

– ...a może – kontynuował pijany pan – szanowny ojczulek był maharadżą? Pani turczynka, łodzianka czy warszawianka?

– W Łodzi mieszkam – odpowiedziała mu babcia, a zwracając się do pozostałych współpasażerów orzekła – na pewno z „Solidarności”, bo gupio gada.

– Skąd pani pochodzi? Teraz mówią, że ci z Kazachstanu podsywiają się pod Pola-

ków. Za komuny to żaden do polskości przyznać się nie chciał, a teraz to wszyscy do Polski by chcieli. Kocham się w komunistkach – zmienił nagle temat – a pani jest komunistką?

Niespodziewanie w babci odezwała się dusza psychologa:

– Pan nie może siebie zrozumieć. Musi pan zrozumieć kim pan jest.

– Zobacz jak się babka poplula – zauwa-

by pani dopiero zobaczyła co to znaczy. Ci pani zresztą wie, pani urodziła się przed wojną. I proszę nie krzyczeć! Nawet dozwolę rowie wojska i policji wiedzą, że nie należy krzyczeć. Kruszyno co ty wiesz. Ja jestem POLAK – dodał, dobitnie kładąc akcent na ostatnie słowo.

– Niech pan zamknie gębę – nie wstępowała babcia.

– Pani już mnie zamknęła, w Wiesławie madam, bo pani przecież była komunistką.

Następnie zwrócił się do siedzącej z przodu matki z około dziesięcioletnią córką:

– Księżniczko niech pani zawsze słucha mamy – to do dziewczynki, a do matki

– pani ma takie niebieskie oczy.

Po chwili znów wrócił do wdzięcznej słuchaczki jaką była babcia:

– Bohaterowie to już pomyśleli. Pust, teraz dopiero widzę, że bohaterowie pomyśleli.

Zmęczona konwersacją i babcia zamknęła a on ciągnął dalej:

– Gdybym w Bogu nie wierzył, to wstąpiłby dzieci czerwonych już dawno. Byłoby na tamtych świecie. Madam, niech się pani nie boi – uspokajał matkę odzewczy młodzieniec.

Monolog trwałby dalej, ale autobus zatrzymał się w Dobrym, gdzie pijany pasażer wysiadł. Na koniec pożegnał babcie słowami:

– Niech panią Bóg prowadzi.

Tak w autobusie zawiązała się rozmowa o (a może przyżyj?) pomocy babcie komunistką i pijanym młodzieńcem podsluchiwał Kasper



# Życie to nie kino

wywiad z ARTUREM PAWŁOWSKIM

— Byłeś ostatnim kierownikiem naszego kina. Jak zaczęła się Twoja przygoda z kinem?

— Tak jak wielu młodych ludzi interesowałem się filmem, często odwiedzałem kino. Było to jednak coś więcej niż tylko hobby. To była już pasja.

— W sierpniu 1985 roku objąłeś posadę kierownika kina „Tur”. Dziś, patrząc z perspektywy można powiedzieć, że był to okres największej popularności kina.

— Oczywiście. Pracowało tu wówczas etatowo dziewięć osób. Miesięcznie odbywało się od 90 do 130 seansów (3-4 dziennie). Mieliśmy rocznie ok. 120 tys. widzów. Był to najlepszy rezultat w całej Wielkopolsce. Poza standardowymi seansami w niedzielę wyświetlano filmy dla dzieci, w poniedziałki odbywały się także projekcje filmów studyjnych, nie przeznaczonych do szerokiego rozpowszechniania. We wrześniu 1985 roku zarejestrowaliśmy Dyskusyjny Klub Filmowy.

— Traktowałeś to chyba nie tylko jako pracę?

— Tak jak już powiedziałem na początku: kino było moją pasją. Każdego roku brałem udział w kilku seminariach filmowych, jeździłem na festiwale, byłem uczestnikiem Młodzieżowej Akademii Filmowej. To naprawdę były dobre czasy dla kina. Potem zaczęło się pojawiać wideo, przyszedł kapitalizm i kino zaczęło upadać.

— A co bardziej zadecydowało o upadku kina?

— Z pewnością ten drugi czynnik, czyli pieniądze. W latach osiemdziesiątych nie zwracano takiej uwagi na sprawy finansowe. Liczył się przede wszystkim repertuar. Zmiany lat 1989-90 spowodowały, że kino musiało się samofinansować, a jedynym sposobem zdobycia pieniędzy były wpływy ze sprzedaży biletów. W 1990 roku ceny biletów zaczęły zdecydowanie rosnąć, frekwencja malała...

— ... a w dodatku z kierownika kina zrobiono dzierżawcę obiektu.

— Nie mam powodów by się na to uskarżać. Sam byłem zdecydowany i zgłosiłem chęć wzięcia kina w dzierżawę.

— Jak długo wytrzymałeś?

— Rok. Na początku nie było tak tragicznie.



Artur Pawłowski

W kinie zostało dwa i pół etatu, graliśmy 60 seansów miesięcznie. Kłopoty zaczęły się zimą, kiedy musiałem zacząć kupować opał. Chciałem, żeby widzowie nie marzli, żeby węgla było tyle ile za czasów, gdy kino było państwowe, a to kosztowało. Płaciłem też regularnie podatki do urzędu skarbowego, gdyż rozliczano mnie tak jak każdego prowadzącego własną działalność gospodarczą. Dopiero przy podatku od nieruchomości nastąpiło załamanie.

— Podatek ten nakładają władze miasta, więc można było próbować negocjacji?

— Próbowałem. Rozmawiałem z kilkoma radnymi, z burmistrzem, napisałem odwołanie do Sejmiku Wojewódzkiego. Nic nie wskórałem. Ponieważ nie stać mnie było na zapłacenie 15 mln zł podatku więc wpłaciłem tylko siedem, tj. za okres od stycznia do maja i zrezygnowałem z dzierżawy kina.

— Pamiętasz ostatni film?

— Oczywiście. To było 30 maja, wyświetliliśmy „Wolając Miss Deasy”, na widowni były cztery osoby. Atmosfera okropna. Obsługa kina, dwóch operatorów ze stażem ponad trzydzieści i ponad czterdzieści lat pracy, ja i moja żona, którzy pełniliśmy tam funkcje kierowników, stróża i sprzątaczek, lży w oczach...

— Czy nie miałeś później od władz innych propozycji w sprawie kina?

— Po jakimś czasie zaproponowano mi ponownie dzierżawę. Jednak stawka była taka jak dla obiektów prowadzących działalność gospodarczą. Co więcej powiedziano mi, że gdybym chciał poszerzyć działalność, np. o kawiarnię kinową czy nawet sprzedaż lizaków, to stawka podatku wzrośnie. Ponieważ nie stać mnie było na dopłacanie do tego przedsięwzięcia więc zrezygnowałem.

— Jakie były Twoje dalsze losy?

— Pracowałem w agencjach ubezpieczeniowych, rok byłem bezrobotnym, teraz jestem pracownikiem banku.

— A kino?

— Przez dłuższy czas było zamknięte, później miasto przejęło całość za stosunkowo niską cenę. Obecnie kino jest w dyspozycji Domu Kultury.

— A więc zysków z podatku od nieruchomości też nie ma. Kryzys kina to oczywiście zjawisko ogólnopolskie. Czy jednak wszędzie doszło do tak drastycznego ograniczenia działalności kina?

— W naszym rejonie zamknięto kilka kin. Nie oznacza to oczywiście, że obiekty te stoją teraz nie wykorzystane. W Koninie np. z kina zrobiono halę targową, a dawny operator jest dziś ekspedientem. W Kole i w Kaliszu kino zostało włączone w pracę domów kultury. Wszędzie ograniczono liczbę seansów, choć z drugiej strony starano się nie dopuścić do sytuacji, w której taki obiekt miałby stać bezużytecznie.

— Czy chciałbyś powrócić do kina?

— To trudne pytanie. Trochę się w moim życiu zmieniło. Pracuję w banku, mam tu mieszkanie. Trudno byłoby mi teraz z tego zrezygnować. Zresztą na razie nie zanoszą się na renesans kina. Może za kilka lat...

— Dziękuję ci za rozmowę.

Andrzej Piasecki

## Jubileusz „czwórki”

Szkoła Podstawowa nr 4 w Turku rok temu otrzymała imię Generała Mieczysława Smorawińskiego. W ostatnim dniu kwietnia tego roku odby-

ły się uroczystości rocznicowe z udziałem władz miasta oraz rodziny patrona szkoły.

Dyrektor szkoły Franciszek Pyziak witając zapro-



Pamiątkowe zdjęcie obok popiersia patrona fot. Karol Szczeciński

22 V 1994

szonych gości podziękował zarazem przedstawicielom samorządu miejskiego za pomoc udzieloną szkole. Rodzinie generała, a w szczególności panu Szczęsnemu Fusieckiemu, dyrektor Pyziak podziękował za współpracę i za wydanie książki biograficznej o generale Smorawińskim.

W części oficjalnej głos zabrał także przewodniczący Rady Miejskiej Zbigniew Majcherek, przedstawiciel Kuratorium Oświaty pani Małgorzata Mądra oraz ks. prałat Kazimierz Tartanus, który powitał obecnych na uroczystości gości z Francji w ich ojczystym języku. Na koniec wystąpił pan Szczesny Fusiecki z Warszawy, członek rodziny gen. Smorawińskiego: — Dziękuję za zaproszenie mnie do mojego rodzinnego miasta Turku — powiedział pan Fusiecki.

Przed częścią artystyczną dyrektor Pyziak przedstawił wyniki konkursu na pracę pisemną o życiu i działalności gen. Smorawińskiego. Autorką wyróżnionej pracy była Monika Ilkowska.

W dalszej części uroczystości goście złożyli kwiaty pod pomnikiem generała, a uczniowie szkoły zaprezentowali ciekawie przygotowaną część artystyczną. (AP)

Stanisław Szczesny Fusiecki

GENERAL  
MIECZYSLAW MAKARY  
SMORAWIŃSKI



25.12.1893  
Kalisz

1940  
Katyń

w stulecie urodzin

Tytułowa strona książki biograficznej o życiu i działalności gen. Smorawińskiego

# ECHO SPORTOWE

Na stadionie przy Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach odbyły się, ostatniego dnia kwietnia, Mistrzostwa Województwa Szkół Średnich w Lekkoatletyce. Prym wiodli reprezentanci dwóch szkół rejonu turkowskiego: ZSR w Kaczkach i ZSO w Turku.

W zawodach uczestniczyły reprezentacje 12 szkół średnich. Klasyfikacja drużynowa była następująca:

## Dziewczęta

1. Zespół Szkół Rolniczych w Kaczkach
2. Zespół Szkół Ekonomicznych w Słupcy
3. Zespół Szkół Ogólnokształcących w Turku

## Chłopcy

1. Zespół Szkół Rolniczych w Kaczkach
2. Zespół Szkół Budowlanych w Koninie
3. Zespół Szkół Zawodowych w Słupcy
4. Zespół Szkół Ogólnokształcących w Turku.

Pierwsze miejsca spośród reprezentantów rejonu turkowskiego wywalczyli:

**Dziewczęta** 200 m — Sylwia Flejter (ZSO Turek) 28,4 sek.

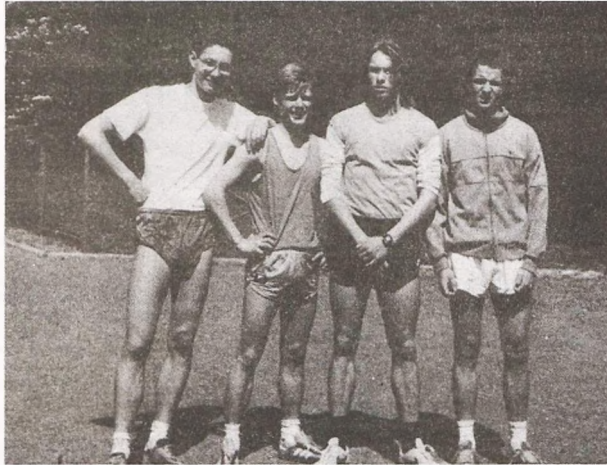
400 m — Renata Łukaszewska (ZSR Kaczki) 1.06,1 min.

kula — Barbara Zawada (ZSR Kaczki) 10,91 m

dysk — Barbara Zawada (ZSR Kaczki) 32,80 m

skok wzwyż — Magdalena Pakula (ZSO Turek) 1,50 m

## Lekkoatletyczne zagłębie



Członki lekkoatletyki ZSR w Kaczkach i zarazem turkowskiego Maratonu: Paweł Chojnacki, Piotr Sarniak, Paweł Jabłoński, Dawid Szymanowski

Foto (art)

**Chłopcy**  
400 m — Paweł Jabłoński (ZSR Kaczki) 54,4 sek.  
800 m — Piotr Sarniak (ZSR Kaczki) 2.07,01 min.  
1500 m — Ryszard Misiak (ZSR Kaczki) 4.26,3 min.  
110 m ppł — Dawid Szymanowski (ZSR Kaczki) 16,0 sek.  
skok w dal — Mariusz Kacprzak (ZSR Kaczki) 6,64 m  
skok wzwyż — Paweł Chojnacki (ZSR Kaczki) 1,85 m  
oszczep — Kamionka (ZSO Turek) 45 m.

Zawody odbywały się przy ciepłej słonecznej pogodzie. Dobra organizacja pozwoliła na szybkie i sprawne przeprowadzenie wszystkich konkurencji. Po raz kolejny potwierdzono, że rejon turkowski stanowi lekkoatletyczne „zagłębie” województwa konińskiego. (art)

## Maraton w Sieradzu

Grupa lekkoatletów Maratonu Turek, wzięła udział w międzywojewódzkim mistrzostwie lekkoatletycznym, który odbył się 30 kwietnia w Sieradzu.

Szczególnie dobrze zaprezentował się Damian Tomczyk (uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku), który skoczył w dal 6,45 m. Jest to jeden z lepszych wyników w Polsce, w kategorii młodzików.

Poza nim na najwyższym podium w Sieradzu stanęli: Magdalena Pakula — w skoku w dal 5,09 m oraz Paweł Chojnacki w biegu na 110 m przez płotki z wynikiem 16,0 sek.

Reprezentacja Maratonu była skromna, ze względu na odbywające się dzień wcześniej mistrzostwa szkół średnich w I.a. (art)

## Wygrał wójt

Z okazji święta 3 Maja, odbyły się w Przykoniu zawody strzeleckie. Zwycięstwo odniósł wójt Mirosław Broniszewski, który w dogrywce pokonał Wojciecha Pietraszkę z Przykonu. Trzeci był Dawid Witczak z Psar, czwarty Sylwester Pietraszkę z Psar, a piąty Zbigniew Jaśkiewicz — obaj z Przykonu. W sumie w zawodach wzięły udział 33 osoby. Główną nagrodą była butla gazowa, za drugą serwis do kawy, a za trzecią termos. Zawody sędziował kierownik posterunku policji w Przykoniu Władysław Jaros. (art)

## Turniej domów dziecka

Wspólna reprezentacja domów dziecka z Turku i Nowego Świata bierze udział w I Ogólnopolskim Turnieju Drużyn Domów Dziecka o Puchar „Baterii Varta”. W pierwszym meczu rozegranym na stadionie 1000 — lecia w Turku, podejmowali reprezentację sześciu domów dziecka z województwa pińskiego.

W pierwszej połowie meczu, sędziowanego przez Stanisława Cwieka, optyczną przewagę posiadała reprezentacja pińskiego. W tym okresie dobrze spisywała się obrona gospodarzy i bramkarz A. Wróbel. Pierwszego gola reprezentacja PDD woj. konińskiego strzeliła pod koniec pierwszej połowy, w zamieszaniu podbramkowym.

W drugiej połowie, grającym tym razem z wiatrem, gospodarze zdobyli trzy kolejne bramki. Mecz zakończył się wy-

sokim zwycięstwem 4:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: S. Świerk, M. Frankowski — dwie, D. Machnik. Poza nimi na wyróżnienie w drużynie konińskiej zasłużył A. Plewa, a w drużynie gości E. Rok i R. Ruciński.

Rewanż rozegrano na stadionie „Lubieszanina” w Trzciance. W pierwszej połowie przewagę należała do reprezentacji konińskiego, lecz nie potrafili tego udokumentować strzeleniem bramki. Gospodarze grający z kontry przeprowadzili jeden składny atak i uzyskali prowadzenie. Pod koniec pierwszej połowy za faul na polu karnym, sędzia podyktował jedenastkę, która doprowadziła do remisu.

Chcąc odrobić straty drużyna woj. pińskiego, przystąpiła w drugiej połowie do skomasowanego ataku, co przyniosło im drugiego gola. Ich radość nie trwała długo, po

dwóch minutach był ponownie remis. Tuż przed końcowym gwizdkiem padła trzecia bramka dla gości, a mecz zakończył się zwycięstwem drużyny konińskiej 2:3 (1:1). Bramki dla gospodarzy strzelili: E. Rok i G. Witoś, a dla gości: M. Frankowski — 2 i T. Romel. Opiekunami reprezentacji woj. konińskiego byli: P. Lewandowski i A. Zajdel. Drużyna występowała w strojach ufundowanych przez Hutę Aluminium z Konina. Autokar na mecz wyjazdowy udostępnił kolski „Korund”, a piłki ufundował L. Matczak.

Dzięki tym zwycięstwom reprezentacja konińskiego wstąpiła w turnieju finałowym, który rozegrany zostanie na przełomie czerwca i lipca w Namysławowie. Weźmie w nim udział osiem najlepszych wojewódzkich reprezentacji PDD z całego kraju. (art)

Znajdująca się na ostatnim miejscu w IV lidze drużyna Tura rozegrała kolejne cztery mecze. Jeden wygrała, jeden zremisowała i dwa przegrała. Tempo rozgrywek jest bardzo duże, przeważnie dwa mecze w tygodniu, co stanowi duże obciążenie dla młodej drużyny.

**Tur — Sokół Kleczew 2:1 (1:0)**

W tym meczu spotkały się dwie drużyny z końca tabeli. Mecz był bardzo wyrównany i stał na średnim poziomie. Gola w pierwszej połowie strzelił Mariusz Drzewiecki, na dwa zero podwyższył Janusz Pańczyk. Na pięć minut przed końcem meczu Kleczewianie strzelili honorowego gola.

## Eskorta dla sędziego

**Stocznowiec Płock — Tur 0:6 (0:3)**

Stocznowiec to trzecia drużyna w tabeli. Znacznie dojrzałszy przeciwnik obnażył braki turkowskiej drużyny, zawodnicy krótko popielini wiele szkolnych błędów.

**Tur — Bzura Sochaczew 1:1 (0:0)**

Mecz stał na średnim poziomie. Bramkę dla Tura strzelił Mariusz Drzewiecki. Broniąca się przed spadkiem Bzura przegrała doprowadzić co najmniej do remisu. Udało się jej to tylko przed końcem meczu w nietypowych okolicznościach. Sędzia przekał bramkarza Tura Piotra Pietraszkę żółtą kartką. Kiedy ten opuścił bramkę i dyskutował z sędzią, który notował jego numer, przeciwnicy bez wzniesienia strzelili do pustej bramki. Co najdziwniejsze sędzia uznał gola. Sędzia schodził do szatni chroniony przez zawodników w obawie przed rozeleniem kibiców. Miasto opuszczał pod policyjną eskortą.

**Pogoń Słupca — Tur 3:1 (2:0)**

Pierwsza połowa pomimo przegranej 2:0, toczyła się pod dyktando Tura. Po przerwie przeciwnicy przycisnęli i zdobyli trzecią bramkę. Odpowiedzią był gol Marcina Kurzawy. (art)





# Piłka nożna

Zagrały cztery drużyny dziecięce (w wieku 12—13 lat): „Tulisia” Tuliszów, Escaudain, „Tomar” Turek i „Tur” Turek. Mecze trwały 2 razy po 15 minut i toczone były na wyrównanym poziomie. Wszystkie drużyny zdobyły po trzy punkty i dopiero różnica bramek oraz ilość strzelonych goli umożliwiła sklasyfikowanie zespołów.

Pierwsze miejsce zajął zespół „Tulisia” Tuliszów, a następne „Tur”, „Tomaru” i Escaudain.

Drużyny męskie Tur Turek i TKKF Górnik, według oceny obserwatorów zagrały siatkówkę w wydaniu plażowym: miękko i delikatnie.

# Piłka siatkowa

O wiele efektywniej zagrały dziewczęta z MOS i ZSR, które rozegrały zwycięgi pojedynkę.

Mecze toczyły się bez udziału gości z Francji, którzy w tych rozgrywkach pozostali obserwatorami.

# Tenis stołowy

Rozgrywki prowadzono w ciągu dwóch dni w Szkole Podstawowej nr 4 z udziałem 25 zawodników. Najlepszą tenisistką była nasza faworytka (i zarazem „pierwsza rakieta” Turku) Małgosia Kowalska. Drugie miejsce zajął Nicolas Szajda z Escaudain, a następnie kolejno: Adam Błaszczak (Przykona), Maciej Wojtkowiak (Turek), Jakub Chaberski (Uniejów), Andrzej Robak (Turek), Karol Kamiński (Zuki), Paweł Szczepaniak (Turek).

W meczu zespołowym Turek — Escaudain zwyciężyła nasza drużyna 2:3:6.

W turnieju uczestniczyły trzy drużyny: Escaudain, Turek i Kaczki. Dziewczęta grały w Szkole Podstawowej nr 3, obowiązując system meczów „każdy z każdym”. Najlepsze były

# Koszykówka

Francuzki (podobnie było rok temu w czasie wizyty naszych sportowców w Escaudain), drugie miejsce zajęły dziewczęta z Turku, trzecie z Kaczek.

30 kwietnia - 3 maja

# Sport po francusku

Rodzinny turniej ringo posiadał szczególnie atrakcyjną nagrodę dla zwycięzców: dwuosobowy rower „Duet” ufundowany przez PPH „Andrewex” pana Andrze-

A oto rezultaty:  
**Pierwsze miejsce (oraz rower) zdobyła rodzina Paradows.** Na drugim miejscu uplasowali się małżonkowie Sochaccy startujący poza konkursem. Kolejne miejsca: III

# Ringo

— Matuszakowie (ojciec i córka) otrzymali komplet turystyczny ufundowany przez PGKiM, IV — rodzina Sobczaków (cztery osoby) otrzymała śpiwór turystyczny ufundowany przez „Społem” PSS, V — rodzina Paruszewskich (pięć osób) otrzymała piłkę koszykową ufundowaną przez PGKiM. Dla tej rodziny jako najliczniej reprezentowanej puchar ufundował również burmistrz miasta.

ja Opatka i sklep sportowy „Jogging” pani Beaty Sochackiej.

W rozgrywkach wzięło udział 19 rodzin polskich i 6 drużyn francuskich. Do finału zakwalifikowało się pięć zespołów. Sety grano do 15 punktów, a cały mecz do 2 wygranych setów. Przenośne boiska do ringo rozstawiono na płycie głównej i treningowej.



Zwycięzcy w turnieju ringo

22 V 1994

Przy okazji rozgrywek sportowych z udziałem Francuzów odbyły się także mecze amatorskiej ligi piłki nożnej, w których od lat uczestniczą drużyny z zakładów pracy w Turku. Po run-

# Amatorska liga piłki nożnej

dzie jesiennej prowadziła drużyna z TKKF „Górnik”, a następnie były „Elektron” i „Automatyk”. W rundzie wiosennej rozegranej w dniach 30 kwietnia — 3 maja punktacja przedstawiała się następująco:

I — TKKF „Górnik” — 7 punktów  
II TKKF „Elektron” — 5 punktów.  
TKKF „Automatyk” — 0 punktów.

W tej ostatniej drużynie zagrał też gość z Francji. Królem strzelców został Jerzy Jesiowski z „Elektronu” strzelając 4 bramki.

# Tenis ziemny

Ten turniej trwał najdłużej. Rozgrywki zaczęły się w sobotę rano i trwały aż do wtorkowego popołudnia.

Na korcie grało 19 tenisistów. Najlepszy okazał się Maciej Fordoński, drugi był Areak Wappa, a trzeci Bogdan Janeczek.

Kolumnę przygotował Andrzej Piasecki przy współpracy Andrzeja Sochackiego i Krystyny Baranowskiej, którzy wspólnie z Albinem Zańko byli głównymi organizatorami pobytu delegacji francuskiej w naszym mieście

# Strzelanie z łuku

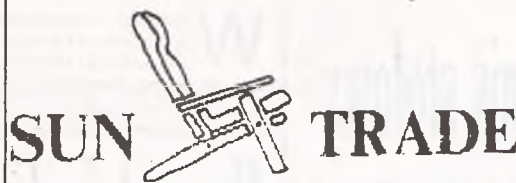


Pani Barbara Zańko w roli Amazonki

W tych zawodach główną rolę odegrali goście z Francji, którzy przywieźli sprzęt i instruktorów do nauki tej dyscypliny sportowej. Głównym nauczycielem strzelania był Maurice Pierronne, którego matka pochodziła z Turku.

Najlepszymi uczniami okazali się: Roman Kacprzak (grupa seniorów), Robert Wróblewski i Lukasz Zańko (juniorzy) oraz Aneta Bystra (juniorka). Wszyscy wymienieni otrzymali od Francuzów pamiątkowe medale, a senior dodatkowo dostał puchar Klubu Strzeleckiego w Escaudain.





SUN TRADE

Fa. Sun Trade sp. z o.o.  
w Malanowie k/Turku tel. 423903  
oraz Malanów 64

zatrudni od zaraz  
- samodzielnego pracownika d/s organizacyjno-kadrowych  
- pracownika d/s eksportu-importu.  
Wymagane podstawy języka niemieckiego oraz prawo jazdy kat. B  
- sekretarkę z biegłą znajomością języka niemieckiego i prawem jazdy - mile widziane tegoroczne maturzystki.

(21/94)

Przedsiębiorstwo Prywatne  
Chrapczew, gm. Dobra,  
tel. Dobra 293, Sieradz (043) 74-855,

wynajmie mieszkanie dla czteroosobowej rodziny.

Oferty należy składać w sekretariacie zakładu w Chrapczewie.  
(ogłoszenie płatne)

Biurowo-Ogłoszeń  
Echo Turku  
Przegląd Koniński  
Gazeta Poznańska  
Turek, ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49

# TRWA KONKURS DLA UWAŻNIE CZYTAJĄCYCH TREŚĆ OGŁOSZEŃ

Przypominamy zasady konkursu: każdy, kto znajdzie błąd w ogłoszeniach publikowanych w „Echu”, otrzyma prawo do zamieszczenia bezpłatnego ogłoszenia drobnego (do dziesięciu słów) oraz weźmie udział w losowaniu nagrody – fotela obrotowego wartości 2.400.000 zł.

Konkurs będzie trwał do wydania 20 nr „ET”. Każdy, kto znajdzie błąd w ogłoszeniu i zechce wziąć udział w konkursie, musi wyciąć błędnie wydrukowane ogłoszenie, nakleić na kartkę i wysłać (lub przynieść) do redakcji. Ci, którzy chcą skorzystać z prawa do zamieszczenia ogłoszenia – muszą pofatygować się osobiście.

SKLEP - ALASKA  
ul. Kaliska 47 I p.  
oferuje:  
☞ meble pokojowe,  
☞ wypoczynki,  
☞ meble biurowe,  
☞ stanowiska komputerowe.  
Raty bez zyrantów!  
ZAPRASZAMY!  
(28/94)

# Składy Komisji Wyborczych

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1

Przedszkole nr 2  
Sebastian Winięcki - przewodniczący, Anna Okupna - z-ca, Kornela Józefiak - sekretarz. Członkowie: Elżbieta Cybulska, Tadeusz Drzewiecki, Tomasz Augustyniak, Krystyna Glinkowska, Zbigniew Joński, Zenon Szajrach.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 2

Szkola Podstawowa nr 4  
Urszula Rostek - przewodnicząca, Józef Wróblewski - z-ca, Wanda Słodka - sekretarz. Członkowie: Jadwiga Grzesznik, Jan Kleśta, Elżbieta Marciniak, Eugenia Przygońska, Jerzy Szczepaniak.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 3

Klub Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza”.  
Ryszard Grzeszkiewicz - przewodniczący, Daniel Gajewski - z-ca, Barbara Olszewska - sekretarz. Członkowie: Halina Kaluźna, Przemysław Kowalczyk, Joanna Miłczarek, Zdzisława Stencel, Adrian Wielogórski.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 4

Szkola Podstawowa nr 1  
Jerzy Rutkowski - przewodniczący, Marian Kurzyński - z-ca przewodniczącego, Zofia Lisjak - sekretarz. Członkowie: Edyta Chrzępiec, Zbigniew Pańczyk, Eugeniusz Wojtczak, Jacek Zych.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 5

Zespół Szkół Zawodowych  
Andrzej Koperski - przewodniczący, Ewa Koniak - z-ca, Irena Młynarczyk - sekretarz. Członkowie: Stanisław Buda, Halina Filas, Romuald Kolenda, Józef Kudliński, Florian Pająk.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 6

Szkola Podstawowa nr 2  
Jan Koniczny - przewodniczący, Jacek Graczyk - z-ca przewodniczącego, Teresa Karwacka - sekretarz. Członkowie: Maciej Baszkowski, Jadwiga Baranowska, Alicja Jackowska, Ewa Muszyńska, Grzegorz Pawlak, Mirosław Sakwa, Jan Smak.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 7

Przedszkole nr 5  
Andrzej Majewski - przewodniczący, Grażyna Bielańska - z-ca przewodniczącego, Beata Leszczyńska - sekretarz. Członkowie: Zbigniew Bekala, Waldemar Ciężniak, Józef Gliczyński, Grażyna Kochanowska, Maria Pogorzelska.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 8

Stołówka KWB „Adamów”  
Krzysztof Olszak - przewodniczący, Mirosław Paciorek - z-ca, Curyla Ziętek - sekretarz. Członkowie: Zenon Filas, Jadwiga Grzesik, Ryszard Grzymński, Barbara Kowalczyk, Andrzej Rabięga, Mieczysław Szczepaniak, Halina Wawrzyniak.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 9

Przedszkole nr 4  
Juliusz Kołeda - przewodniczący, Czesław Odożyński - z-ca, Kazimiera Jasnowska - sekretarz. Członkowie: Marianna Dnorabięta, Wiesława Kłapsa, Wanda Knyspel, Dariusz Kowalczyk, Agnieszka Wawrzyniak.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 10

Szkola Podstawowa nr 3  
Henryk Andrzejewski - przewodniczący, Małgorzata Biskupska - z-ca, Aleksander Kwicień - sekretarz. Członkowie: Anna Baranowska, Zofia Kura, Alina Malik, Wiesława Rybiecka, Andrzej Szalcek.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 11

Szkola Podstawowa nr 5  
Jadwiga Dęga - przewodnicząca, Jan Miller - z-ca, Elżbieta Sobolewska - sekretarz. Członkowie: Gabriel Kolenda, Irena Kubiak, Katarzyna Pażuch-Michalak, Marian Polatyński, Danuta Retkowska, Danuta Stegienta, Leszek Szymański.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 12

Przedszkole nr 7  
Mirosław Mękarski - przewodniczący, Jacek Szymański - z-ca, Zofia Ignaczak - sekretarz. Członkowie: Ela Galoch, Dariusz Jask, Teresa Pytel, Marek Rogowski, Kazimiera Stefankiewicz.

**Sprzedż**

Łada samara 1988, Rychwał, tel. 194. 8594

Sprzedam Simson skuter, rok 1989, tel. 78-11-82 po 16.00. 101/94

Działka ogrodowa z nie wykonięzoną altaną. Tel. 78-50-18. 10294

Sprzedam używany komputer C-64, monitor kolor, magnetofon, joystick, 50 kaszt z grammi komputerowymi, 78-28-39. 156/94

Pawilon handlowy - drewniany 2,5 m na 3 m. Tel. 78-31-34 po godz. 18.00. 10394

Tanio sprzedam mieszkanie w domu. 78-46-72. 174/94

Sprzedam okazjynie tanio seata Ibiza -90. Tel. 78-21-72. 172/94

Sprzedam blachę aluminiową w arkuszach 2x1 na dach. Tel. 78-13-67. 167/94

Sprzedam Ursus C-360. Janik Andrzej Będziechów 5, 62-704 Kawęczyn. 168/94

Sprzedam młocarnię MSC -7 prasę PS-1 a snopowiężalkę 5 osę bizon 5681 -90. Powiatów 25 gm. Goszczanów. 118/94

Sprzedam dęby 2 szt. Porozie 11 gm. Malanów. 10494

Zamarka- używana jeden sezon Stan idealny. Tel. 78-25-80 po godz. 15.00 (105/94)

**Nieruchomości**

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 11 arów w miejscowości Turek - Słodków. Rozpoczęta budowa domu oraz wykończony budynek gospodarczy z możliwością zamieszkania. Wadomość: Konin tel. 42-30-29 (98/94)

Sprzedam ładny dom Os. Zapalczane, ul. Narutowicza 3. Turek. 78-13-70 (177/94)

Działkę budowlaną o pow. 30 arów ul. Szosa Kolska i Górniana Sprzedam (nieobsadzone) 78-58-53

Sprzedam gospodarstwo rolne, sąsiedztwo 1,54 budynki nowe, c.o. wodociąg, Turek-Dobra. Długa Wied 16. Działka Władysław (nieobsadzone)

Sprzedam gospodarstwo z zabudową, 2,85 ha, c.o. Eugeniusz Miłczarek, Zdzary 71. 62-730 Kawęczyn (nieobsadzone)

**Różne**

Zatrudnię piekarską w Jezłostka. 74 Sieradz 75-745 (wieczorem) (22/94)

Siatki ogrodzeniowe najniższa cena! Sieradz, tel. 79-983 (22/94)

Do wynajęcia pomieszczenie mieszkalne 53 m kw. na detal lub hurt. Turek, Brawarna 8, tel. 78-31-00 od godz. 15.00 (16/94)

Turek - 48 m bloki rzywnoziemne, mianje na mieszkanie w Łodzi. Turek 43-61-73 (16/94)

Lokal do wynajęcia. Handlowy - Sienkiewicza 18, tel. 78-40-99 po godz. 15.00 (16/94)

Zagubiono dokumenty: dowód osobisty, książeczkę wojskową na dowód, Brawna Piotr zam. gm. Dobra (w tym samym kwietniu) (16/94)

Firma wynajmie piłn i mieszkanie pokojó na okres 1 roku. Piłn, c. 78-47-44 (16/94)

Przedsiębiorstwo Produkcji Wyrobów ni wykwalifikowane sprzedawców - czki z praktyką. Tel. Pałanica (16/94) po godz. 19.00

Kupię pokój z kuchnią lub dwa pokoje w blokach na terenie miasta. Turek 78-47-46 (16/94)

Montaż - sprzedaz. Zaliczenie - pionowe, szeroka gama. 78-13-70 (17/94) dobowy

Młode małżeństwo poszukuje mieszkania w starym lub nowym budownictwie. 78-29-21 (17/94)



## Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Turku

ogłasza zapisy do klasy pierwszej  
na następujące instrumenty:

☆ skrzypce ☆ akordeon ☆ fortepian ☆ klar-  
net ☆ trąbka ☆ saksofon ☆ puzon ☆ perku-  
sja ☆ gitara ☆ flet.

Zapisy przyjmowane są do dnia 27 maja br.  
codziennie w godzinach od 8.00-15.00 w szkole  
przy ul. Kolskiej 2, tel. 78-42-46.

(8394)

## Wielkopolskie Składy Drzewne „WITAR”

oferują:

- ☞ tarcicę iglastą, krawędziaki,łaty
  - ☞ płyty wiórowe laminowane i zwykłe
  - ☞ płyty pilśniowe lakierowane i zwykłe
  - ☞ płyty porowate, stolarskie MDF
  - ☞ blaty kuchenne robocze
  - ☞ panele boazeryjne, boazerie
  - ☞ sklejki zwykłe i laminowane, kasetony
  - ☞ szeroki asortyment drzwi i okien
  - ☞ deski podłogowe, parkiety, mozaiki
  - ☞ obrzeża z klejem
  - ☞ eternit, wełna mineralna
  - ☞ inne wyroby i dodatki stolarskie.
- Ceny konkurencyjne.

Zapraszamy Skład Drzewny, Turek, ul. Kolska Szosa 9,  
tel. 78-48-87 w godz. 7.00-16.00, soboty 8.00-12.00.

(571694)

## Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Turku, ul. Polna 4, tel. 78-41-79

ogłasza konkurs ofert na  
wykonanie zabezpieczeń  
pomp głębinowych przed  
suchobiegami oraz mon-  
taż urządzeń powolnego  
rozruchu i zatrzymania.  
Pisemne oferty wraz  
z wyceną należy składać  
w terminie do 26.05.94 r.

(27/V 94)

## Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Turku

zawiadamia Odbiorców, że: prze-  
rwa w dostawie ciepłej wody użyt-  
kowej spowodowana remontami  
urządzeń ciepłowniczych, nastąpi  
w okresie:

— dla Osiedla Mieszaniowego  
przy ul. Młodych od 13.06.1994 r. do  
20.06.1994 r.

— dla pozostałych Odbiorców za-  
silanych z Elektrowni „Adamów”  
od 27.06.1994 r. do 11.07.1994 r.

## ANTENA na „piątkę”

I PR TVP, II PR TVP,  
TVP ŁÓDŹ 3, TELE 24,  
Polonia 1, POL SAT.  
tel. 78-34-01.

(89/94)

Dworzec PKS (poczekalnia)

# VIDEO

62-700 Turek,  
tel. 78-47-50,  
wew. 269.

## SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE I DIAGNOSTYCZNE

62-700 Turek, ul. Milewskiego 8, tel. 78-48-07 w. 208, 275, 285  
(budynek „TARY” na wprost dworca PKS)

lek. med. A. Sieradzka chirurg dziecięcy	ostatnia sobota m-ca	10.00-12.00
lek. med. H. Kroczevska neurolog	poniedziałek, piątek	11.00-12.00 15.00-16.00
lek. stom. T. Woźna stomatolog	wtorek, czwartek	16.00-17.00 16.00-17.00
dr n. med. M. Kubaszewska specjalista onkolog	I i III sobota m-ca	10.00-12.00
mgr G. Andryjowicz laboratorium analityczne	poniedz., środa, piątek, sobota	16.00-18.00 9.00-11.00
lek. med. J. Brzeziński specjalista w chirurgii onkologicznej	I środa m-ca	11.00-12.00
lek. med. A. Szalek choroby płuc	wtorek, piątek	15.00-16.00 15.00-16.00
lek. med. A. Kusztal specjalista chorób wewnętrznych	poniedziałek, środa	16.00-17.00 16.00-17.00
lek. med. M. Sauczek specjalista urolog	środa	16.00-18.00
lek. med. B. Mikowski specjalista chirurg	wtorek, czwartek	16.00-18.00 16.00-18.00
dr n. med. P. Styczyński specjalista dermatolog	środa, piątek	13.00-14.00 15.30-17.00
dr n. med. S. Andrzejak specjalista neurochirurg i neurotraumatolog	wtorek	14.00-15.00
lek. med. P. Biliński spec. chorób wewnętrznych-en- dokrynologia choroby tarczycy	II i IV środa m-ca	15.00-18.00

### WYKONUJEMY:

analizy: krwi, moczu, hematologiczne i biochemiczne, badania okresowe,  
gastroskopia, rektoskopia, bezbolesne usuwanie żylaków odbytu, USG  
tarczycy, biopsje tarczycy, badanie poziomu hormonów we krwi, konsultacje  
specjalistyczne, EKG.

(158E94)

22 V 1994



## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Rejonowego rewir I w Turku, mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28, na podstawie art. 953/1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

24 czerwca 1994 r. o godz. 13.00 w Sądzie Rejonowym w Turku, sala nr 17, odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużnika(ów): Wojciecha i Anny Elżbiety małż. Gnanińskich składającej się z: działki gruntu o pow. 0,76 ha położonej w Turku przy ul. Kolska Szosa mającej urzędzoną księgę wieczystą nr KW. 23651 w Sądzie Rejonowym w Turku. Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 314.640.000,—

Cena wywoławcza wynosi 3/4 sumy oszacowania, tj. 235.980.000,—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962/1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 9.00 do 11.00. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Rejonowym w Turku w sekretariacie Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Służebności i prawa dożywotnika nie są ujęte w księdze wieczystej i jeżeli na trzy dni przed licytacją nie zostaną zgłoszone, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

176E94

## Przedsiębiorstwo PKS

w Turku, ul. Milewskiego 9,  
tel. 78-47-50

**ogłasza przetarg nieograniczony  
na wykonanie  
wymiany pokrycia dachowego  
na budynku stacji obsługi  
o pow. 600 m kw.  
z materiałów powierzonych  
(blacha ocynkowana).**

Oferty cenowe prosimy składać w dziale administracyjno-gospodarczym, tel. wew. 211 lub 230 w terminie do dn. 31.05.94 r.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Dyrekcja PKS**

## Zarząd Gminnej Spółdzielni „Sch” w Malanowie

ogłasza przetarg na sprzedaż sklepu o powierzchni 137 m kw. wraz z działką 792 m kw., położonego w Malanowie przy ul. Parkowej.

Cena wywoławcza wynosi 200 mln netto.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w dziale kadr Gminnej Spółdzielni.

Otwarcie odbędzie się w dniu 26 maja br. o godz. 10.00. Rozpatrywane będą oferty tych chętnych, którzy do dnia 26.05.94 do godz. 10.00 wpłacą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu.

Ponadto wydzierżawimy na korzystnych warunkach sklepy w Czachulcu Katowicach, Grabkowie i Żdzenicach.

Zainteresowanych prosimy o skontaktowanie się z Zarządem GS.

28/04



## LINDA

**oferuje okna i drzwi  
z PCV  
z profili firmy VEKA  
z okuciami firmy  
WINKHAUS**



Wszystkie kształty ..... LINDY

**Sprzedaż:**  
Zakład Produkcyjny Chrapczew, woj. Konin. Tel. Dobra 293, 357  
Tel./Fax Sieradz (043) 74-855  
Tlx 048660  
Turek, ul. 3 Maja 15, tel. 78-12-15  
Turek, Pawilon Handlowy „ADAM”, Obwodnica PN

### UWAGA!

Przedsiębiorstwo Prywatne „LINDA” zatrudni osobę na stanowisko z-cy Dyrektora. Oferty należy składać w sekretariacie Zakładu w Chrapczewie. (ogłoszenie płatne)

**Napoje  
na telefon  
z dostawą do klienta.  
Wszelkiego rodzaju imprezy.  
Ceny konkurencyjne.  
Tel. Władysławów 264**

(163/94)

Haki holownicze  
atestowane do samochodów  
zachodnich, montaż

Auto-Repair  
Wilamów, tel. 91  
k / Uniejowa 172/094

**Biuro Ogłoszeń  
78-47-49**





# Szyfrogram dla dorosłych

KUPON  
11

31	33	16	18	9	10	19	4
34	39	12	3	25	32	37	27
17	7	21	8	38	24	13	11
30	35	40	22	14	28	20	15
23	36	6	26	1	5	2	29

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40

# Krzyżówka dla dzieci

KUPON  
11

1				
2		o		
3		o		
4		o		
5		o		
6		o		
7		o		

- Poziomo:
- 1- pieczywo w kształcie księżycy
  - 2- służy do otwierania zamków i klódek
  - 3- do wycierania ołówka w zeszytach
  - 4- droga w mieście
  - 5- manna lub jęczmienna
  - 6- kraj z piramidami
  - 7- na nim świecą gwiazdy.

Litery z oznaczonych kretek czytane z góry na dół utworzą rozwiązanie.

Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem i informacją o wieku dziecka do 31.05.94 r.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 9/94 nagrodę otrzymała Paulina Baran, zam. w Turku.

Gratulujemy!



Paulina Baran

Pionowo:

- 31- sąsiad Argentyny
- 33- mieszkaniec państwa ze stolicą w Pradze
- 16- przeciwny nadirowi
- 18- na trasie Turek - Poznań
- 9- ogrodzone miejsce dla koni przed gonitwą
- 10- pomost umożliwiający przeładunek towarów
- 19- smar maszynowy
- 4- marka samochodów japońskich.

Litery uporządkowane od 1 do 40 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

Do 31.05.94 r. prosimy przysłać odpowiedzi pod adres redakcji.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 9/94 otrzymuje Pani Katarzyna Wawrzyniak, zam. w Turku przy ul. Żeromskiego 5/A. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji, ul. Kaliska 2.

Gratulujemy!

# Horoskop

od 18 do 31 maja

**BARAN (21.03 - 20.04.)** - Nie zmieniaj nic na siłę. Kontroluj sytuację, ale duży odpych gotówki, wydatków co niemiara i to każdy ważny. Jednak dalej staraj się mieć dobry humor. Wstając rano powiedz sobie, że jest piękny dzień i masz wspaniały nastrój.

**BYK (21.04 - 21.05.)** - Jak wpadłeś w trans imprez too... I dobrze baw się dopóki zdrowie i młodość dopisuje. Nie zapomnij tylko o rzeczywistości. Można gotówką na zalatane lub finansowych.

**BLIŻNIĘTA (22.05 - 21.06.)** - Twoim kontem na stałym poziomie. Zadnych problemów nie. Za to możesz mieć wydatków ze zdrowiem. Na wszelki wypadek zrób sobie profilaktycznie badania. Wskazana lektura do podu-

**RAK (22.06 - 22.07.)** Nie przesadzaj z kupnem akcji na giełdzie. Jeszcze raz przemyśl swój decyzję. Może skończy się Skorpionem? Zwróć uwa-

gę na Pannę i Strzelca - mają czasami niezłe pomysły.

**LEW (23.07 - 22.08.)** - Zapowiada się trochę pracy, ale korzystaj z majowego słonka. Dobry czas na inwestycje i poważniejsze zakupy. Pomimo wydatków, finanse niezłe. Zdrowie dopisuje. Można też już pomyśleć o wakacjach.

**PANNA (23.08 - 22.09.)** - Druga połowa maja nie przyniesie znaczących zmian. W sumie wszystko po staremu w domu i w pracy. Za to poczyni przygotowania do niezłej inwestycji w czerwcu lub lipcu. To trzeba dobrze przemyśleć.

**WAGA (23.09 - 22.10.)** - Powoli wszystko się prostuje i staje się jasne. Tylko się nie spiesz, nie popędzaj, powolutku i ze spokojem. Nie pokazuj swych złych nastrojów. Zaczynij się rozglądać za nowym mieszkaniem. Przy okazji spotkasz miłą i sympatyczną osobę. To może być to, czego szukasz.

**SKORPION (23.10 - 22.11.)** - Baw się, jak czas ku temu. Nie zawal tylko swojej pracy. Rób to, co do Ciebie należy, wywiązuć się ze swych służbowych obowiązków. Popołudnia przeznacz na sport. Poszukaj sobie jakiegś sensownej dyscypliny.

**STRZELEC (23.11 - 21.12.)** - Trochę się wali i pali w pracy. W takiej sytuacji powiedz swemu towarzyszowi „STOP”. Powinno się udać. Nie wyzywaj się na domownikach, bo to wyłącznie Twoja wina. No to do pracy, albo do księżek.

**KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01.)** - Nie licz na los i nie rzucaj monetą. Gdy postawisz na orła, wypadnie reszka. Lepiej zastanów się. A tak w ogóle trochę luzu człecz!

**WODNIK (21.01 - 20.02.)** - Tak szybko nie licz, że zalatasz swój budżet. Wydałeś pieniądze szybko, to musisz teraz na nie poczekać. Nie marudź więc, tylko poszukaj sobie jakiegś dodatkowej pracy. Możesz się cieszyć z dobrego zdrowia i sympatycznej rodziny.

**RYBY (21.02 - 20.03.)** - Zaczynij poważnie planować. Nie tylko najbliższe miesiące. Układ gwiazd ponownie mówi o jakimś zajęciu na popołudnia. Zapisz się do jakiegoś klubu, wymyśl coś. Zdrowie w jak najlepszym porządku. Na brak gotówki nie powinien narzekać.

**ECHO TURKU**  
PISMO SPRAW LOKALNYCH

**ECHO TURKU:** pismo spraw lokalnych, dwutygodnik. ukazuje się od 1991r.

**ADRES REDAKCJI:** Turek 62-700, ul. Kaliska 2, tel. fax 78-53-41.

**WYDAWCA:** PPH Konimpex 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

**BIURA OGŁOSZEŃ:** Uniejowska 6, tel. 78-47-49, Wypożyczalnia kaset video „KLAPS II” Dworzec PKS

**REDAGUJE ZESPÓŁ:** Andrzej Piaśki (redaktor naczelny), Justyna Ryśka, Andrzej R. Tyczyno, Izabela Zawadka.

**ZESPÓŁ WSPÓŁPRACOWNIKÓW:** Mariusz Krzyżaniak, Hanna Choinka, Marek Jabłoński, Maria Nitecka.

**FOTOREPORTERZY:** Sylwina Jafra, Andrzej Marzuchowski.

**SEKRETARIAT:** Maria Szymańska

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy, za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.*

NR konta BS-931405-71202-136-61

**Druk - Zakład Poligraficzny WWP, Poznań, ul. Ziębicka 16,**





## Włamania i kradzieże

**18/19 kwietnia w Turku** włamano się do jednej z piwnic na ul. Spółdzielców. Skradziono rower górski wartości 12 mln zł.

**19/20 kwietnia w Turku** na ul. Kączkowskiego uszkodzono drzwi do garażu oraz znajdujący się w nim samochód osobowy marki peugeot. Straty wynikłe prawdopodobnie z nieudanej kradzieży samochodu szacuje się na 3,5 mln zł.

**22 kwietnia w Turku** na terenie targowiska skradziono z reklamów-

wki portfel z zawartością 1,5 mln zł.

W okresie 22-25 kwietnia na Warence z terenu KWB „Adamów” z garażu dokonano kradzieży chłodnicy od ciągnika, regulatora napięcia, filtra powietrza i chłodnicy z agregatu prądotwórczego. Wartość skradzionych rzeczy wynosi 3,5 mln zł.

W nocy z 2/3 maja w Turku z parociągu elektrownianego dokonano kradzieży 23 arkuszy blachy aluminiowej wartości 3,450 mln zł.

**Z 30 kwietnia na 1 maja** w Janowie (gm. Brudzew) włamano się do sklepu spożywczo-przemysłowego. Złodzieje wynieśli wódkę, papierosy i kawę wartości 10 mln zł.

**3 maja w Kamionce** z terenu KWB „Adamów” skradziono 30 m przewodu elektrycznego miedzianego wartości 400 tys. zł. Sprawcy zostali zatrzymani na gorącym uczynku.

## Wypadki drogowe

**6 maja w Turku** na skrzyżowaniu ulic 3 Maja, Kączkowskiego, Chopina, Milewskiego dziesięcioletnie dziecko wbiegło pod jadącego fiata 125p. Dziecko z urazem jamy brzusznej przewieziono do szpitala w Koninie.

**8 maja w Zieleniu** (gm. Uniejów) kierowca renault uderzył w tył fiata 126p skręcającego w lewo w drogę podporządkowaną. Kierowca fiata doznał obrażeń ciała.

**Od 26 kwietnia do 11 maja** policja zatrzymała 24 prawa jazdy i 5 innych uprawnień.

## Straż Pożarna informuje

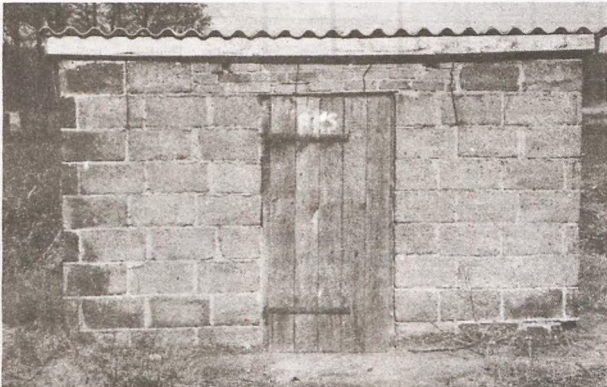
**Od 26 kwietnia do 11 maja** Straż Pożarna zanotowała 24 pożary, które spowodowały straty miliarda zł.

Strażacy w dniu swojego święta (4 maja) wyjeżdżali do trzech pożarów. W sumie odnotowano cztery pożary poszycia leśnego, trzy pożary kontenerów na śmieci, dwa przypadki pożaru sterty słomy oraz jeden budynku mieszkalnego, którego przyczyną była iskra z komina

## UWAGA KIEROWCO!

Działają już światła na ul. Umiejowskiej. W związku z częstymi naruszeniami przepisów o ruchu drogowym przypominamy wszystkim kierowcom, że:

- przy czerwonym świetle można skręcać w prawo i w lewo, jeśli jest namalowana lub wyświetlona zielona strzałka (skręt warunkowy)
- na lewym pasie, gdzie jest oznaczenie skrętu w lewo (pionowe i poziome) nakazuje się jazdę wyłącznie w lewo. Nie prosto!



Przystanek w Młodzianowie, to szczytowe osiągnięcie miejscowych architektów i budowniczych. Rozwiązania zastosowane w tym nowoczesnym i wysoce funkcjonalnym obiekcie warto polecić i innym wsiom

Foto (art)



Z okazji 57. urodzin dużo szczęścia, zdrowia i radości kochanemu Dziadziusiowi i Tatusiowi Mieczysławowi Piniarskiemu życzą

kochające Wnuki i Dzieci Kochanej Mamusi Halinie Piniarskiej z okazji Dnia Matki dużo zdrowia, radości i pomyślności.

Mamci Tereni - z okazji Jej Święta wszystkiego najlepszego życzą

synowie Z okazji Imienin i Dnia Matki Kochanej Mamie HELENIE KAMINSKIEJ dużo zdrowia, pomyślności życzą

córcia Iwona z rodziną

Po seansie u HARRISA pacjent wolał gościć:

- no: - O Jezu, będę chodził!
- Wyleczył pana Harris?
- Nie, w tym czasie ukradł mi sznycę chód.

Dwaj szwagrowie postanowili swoją żeniową złotą kołczy. Aby się umocnić w tej decyzji poszli do restauracji. Po kilku kolejkach jeden z nich mówi:

- Wiesz co, na złote kolczyki już mi wystarczy pieniędzy. W tym roku kupię jej srebrne...
- Minęło kilka godzin „zakrapianej zabawy”.

## Z różnych szuflad

- Wiesz co, na srebrne kolczyki nie ma już nie starczy. Ale mam pomysły. W tym roku przekulemy jej tylko uszy...

- Ppanie profesorsze, czyżby Pan student może zdać u pana egzamin? - Jeśli pijany student umie, to tak... - Umie, umie. Chłopaku, wiesz, Sztetfana.

Pietownicy robią sztuczne odbijaczki topielcowi. Podchodzi do nich facet i mówi: - Panowie, wyciągnijcie mu tylek z wody, bo cały staw wypompuje...

Co to jest tapczan? Jest to przyczółek do pokojowego wywołania energii jądrowej.

Pewien rolnik powiesił swoje krowy w drzwiach i powiedział do nich: - Wiśta!

Hrabia z hrabiną siedzą naprzeciwko siebie w wygodnych fotelach i rozmawiają. Hrabina puściła bąka. Zarumieniona hrabia powiedziała: - Przepraszam hrabio, mam nadzieję, że zostanie pomiędzy nami... - Wolałbym, żeby się to rozeszło.

Spotykają się dwie zaprawiajki w retarku: - Dlaczego zrezygnowałaś z noszenia spodni i wyzyłaś mini-spódnicy? - Wolej, żeby szef patrzył na moją buzię niż na moją pracę.

Kowalski jest bardzo smutny. - Nikt mnie nie lubi... - Zwracaj się do koleźce. - Bzdura, jest przecież tyle ludzi, którzy cię nie znają...

# USC informują

## Śluby

**Brudzew:** Agata Siekacz i Blazej Wieczorek

**Dobra:** Danuta Gałęska i Szczepan Kupczyk

**Malanów:** Beata Jafra i Bogdan Ciesielski, Iwona Blaszczyk i Marek Krawczyk, Edyta Wielgocka i Robert Blaszczyk, Ewa Walaszczyk i Henryk Kurzawa

**Przykona:** Anna Potasińska i Krzysztof Warych, Krystyna Mendelak i Lech Kaźmierczak, Dorota Gadomska i Paweł Grześlak

**Swinice Warckie:** Anna Majtczak i Marek Galant, Elżbieta Stasiak i Mirosław Bielawski

**Tuliszków:** Beata Wojtczak i Wojciech Wesolowski, Katarzyna Glanc i Tomasz Pielasa, Monika Hałas i Krzysztof Borkowski

**Turek:** Irena Sakwa i Paweł Sylwestrzak, Henryka Piór i Krzy-

sztof Brzychcy, Katarzyna Wojtkowiak i Paweł Baranowski, Ewa Jesiołowska i Ryszard Grąnos, Beata Kuras i Tomasz Ślusarek, Anna Kujawa i Tomasz Grzelka  
**Władysławów:** Krystyna Oblizajek i Jarosław Szmagał

## Zgony

**Brudzew:** Tomasz Mikto, Weronika Bartczak, Marianna Przyryńska

**Dobra:** Marianna Ziółkowska  
**Malanów:** Stanisław Pyrkowski, Helena Majcherek, Helena Weber, Stanisław Jarek

**Swinice Warckie:** Józef Włodarski, Stefan Balcerzak, Anna Pajor, Sabina Kacprzak

**Tuliszków:** Edward Kaczorowski, Jadwiga Konopczyńska, Bronisław Mrugas, Stanisław Klupiński

**Turek:** Jerzy Michałowicz, Miłkołaj Górski, Antoni Trafny, He-

lena Weber, Kazimierz Kaczmarek, Władysława Rutkowska, Franciszek Haraśny, Jan Michalak, Halina Giezmą, Zenon Świłtalski, Marianna Lasek, Marcin Przygoński, Aleksander Wolski, Marianna Kurywczak, Michalina Mielczarek, Janina Szafoni, Władysław Skiera, Helena Sikorska, Maria Skopińska, Janina Łukasik, Józef Wietecki, NataliaWARDowska, Janina Modrzejewska, Jan Wilkanowski, Józef Sliwka  
**Władysławów:** Czesław Antas, Kazimierz Drzewiecki, Florentyna Augustyniak, Jadwiga Litwicka.

W Urzędzie Stanu Cywilnego od 26.04.94 r. do 11.05.94 r. sporządzono 41 aktów urodzenia.

**Przepraszamy nowożeńców**  
Marka Kupczyka i Ewę Heresztyn za umieszczenie ich nazwisk w niewłaściwej rubryce